



e-mail:
ssm@poczta.fm

Nakład: 12 500



ISSN 1425-0071
143/2005
GAZETA
BEZPŁATNA

GAZETA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

MOJA SPÓŁDZIELNIA

**Już teraz rezerwuj czas – II Święto Bytkowa 10 września
– Rynek Bytkowski**

Poczytaj:

Pełna pomysłów – 5

Osiem tygodni - 14

Bawiono się do późna

Potężny upał i gwałtowna ulewa na koniec dnia nie przeszkodziły tysiącom mieszkańców spędzić wspólnie parę godzin 30 lipca, podczas kolejnej zabawy na Rynku Bytkowskim – relacja za miesiąc.



Milej patrzeć – str. 8



**100 tysięcy zł
straty
– str. 2**



U w a g a K o m i t e t y W y b o r c z e

W związku z wyborami parlamentarnymi do Sejmu i Senatu RP informujemy, że ogłoszenia wyborcze przyjmowane są wyłącznie do 22 sierpnia br. Materiały muszą być dostarczone w wersjach opracowanych przez dany komitet wyborczy z zachowaniem wszelkich parametrów zgodnych z wymogami druku. Wymiary modułu podstawowego w „MS”: 5,7 x 5 cm. Kolejne wymiary modułów ogłoszeniowych są wielokrotnościami modułu podstawowego. Wyjątkowo dopuszcza się możliwość zamówienia ogłoszenia 1/2 stronicowego. Płatność za ogłoszenie z góry, zgodna z cennikiem w „MS”.

Szczegółowe informacje uzyskać można pod nr tel.: 0605 256 775, 0501 936 563

lub za pośrednictwem poczty elektronicznej: **ssm@poczta.fm**

Redakcja zastrzega prawo niezamieszczenia ogłoszenia z chwilą nieuiszczenia wpłaty lub w przypadkach naruszenia Prawa prasowego.



Z NAMI TYLKO ZYSKASZ

Ogłoszenia przyjmowane są do 20. każdego miesiąca - tel. 6091-405. Ogłoszenia drobne można składać również w Administracji osiedlowej.

Ceny reklam brutto za 1 moduł (5,7 x 5,0 cm):

REKLAMY KOLOROWE:

strony środkowe -	120,00 zł
strony: druga i przedostatnia -	150,00 zł
strona ostatnia -	180,00 zł

REKLAMY CZARNO - BIAŁE

moduł -	83,00 zł
słowo /drobne/ -	0,85 zł
słowo /drobne ramkowe/ -	1,70 zł



ANGIELSKI 4X SZYBCIEJ

Metodą Callana™

**ZAPISY
NA NOWY ROK SZKOLNY
2005/2006**

Siemianowice Śląskie (Bytków) -
Gimnazjum Nr 3 ul. Korfańskiego 18

**I MIEJSCE W RANKINGU SZKÓŁ
W NEWSWEEK 2004
WŚRÓD SZKÓŁ UCZĄCYCH
METODĄ CALLANA NA ŚLĄSKU**

Zapisy 5,6,7 września (pon- śr)
zapisy

on-line: www.angloman.edu.pl

Tel. 229-14-22 kom. 692 554 666

100 tysięcy straty i cd. Wyzwolenia

Czy chociaż w upalne, letnie miesiące nasze osiedla odpoczną od wandalii i złodziei, którzy bez skrępowań grabią spółdzielcze mienie? To pytanie stawiamy sobie co roku, gdy nadchodzi letnia kanikuła. Szczególnie teraz, po „czarnej” wiosnie, życzyliśmy sobie tego, bo straty poszczególnych osiedli z tytułu skradzionych drzwi wejściowych, zniszczonych lub spalonych wind, zdewastowanych innych urządzeń liczy się w dziesiątkach tysięcy złotych.

Już wiadomym jest, że tylko naprawa podpalonego dźwigu osobowego przy ul. Wróbla 6D kosztować będzie ok. 100 tysięcy złotych. Nasze przypusz-

przy ul. Okrężnej 2 pożar strawił piwnicę – foto str. 1 – państwa H. i R. W. Jak się przypuszcza, ogień zaprószyli bezdomni, którzy na piwnicznym ganku



Kosze na śmieci, oczekiwane skrzynki na reklamy – nic nie może się oprzeć.

czenia odnośnie stanu innych części tworzących coś, co jednym wyrazem określamy nazwą: winda, okazały się trafne – a chcieliśmy się mylić – i wymienić należy wszystko. Kwota ta może jeszcze się zmienić nawet o 20 tys. zł w górę. Jak informowaliśmy, sprawca został złapany i poddany badaniom biegłych psychiatrów i psychologów. Wyniki badań – mówił nam **Bogusław Kowal**, zastępca naczelnika sekcji kryminalnej KMP w Siemianowicach – wykazały, że podpalacz mimo pewnych zaburzeń osobowości, był w pełni poczytalny przy wzniecaniu pożarów i może odpowiadać za swe czyny. Teraz czekamy na opinię biegłego od spraw pożarnictwa. Jego stanowisko zadecyduje, czy zostanie postawiony zarzut zniszczenia mienia – do 5 lat pozbawienia wolności – czy stworzenia zagrożenia dla życia i zdrowia wielu osób. Czyn taki zagrożony jest karą do 10 lat więzienia.

Jak się dowiedzieliśmy, w mijającym właśnie tygodniu policjanci „zaprosili” na rozmowę podejrzanych o zniszczenie elewacji budynku przy ul. Wyzwolenia 6. O dalszym przebiegu obydwu spraw będziemy informować.

Chociaż na osiedlu „Tuwima” nie przebrzmiały jeszcze echa spalanej windy, to paliło się znów. Tym razem

urządzili sobie noclegownię. W efekcie spłonęła instalacja elektryczna i spora ilość części zamiennych do sprzętu AGD, które właściciel przechowywał, bo zajmował się naprawami.

Gdyby nie podpalenie kończące miesiąc, to lipiec można by uznać za spokojny. Pracownicy ADM już właściwie za „normę” uznają wybite szyby na klatkach schodowych lub w piwnicznych okienkach oraz połamane oparcia w ławkach. Te dewastacje są naprawiane na bieżąco. Trudno jednak od ręki naprawić 5 koszy na śmieci, które w nocy z 9 na 10 lipca, na os. „Węzłowiec” stały się obiektem odreagowania jakiejś grupy wyrostków. Może być tak, Chłopcy, Wasz nadmiar energii spróbowali spożytkować w bardziej przydatny sposób? Wystarczy tylko zgłosić się do administracji, a z pewnością jej pracownicy zaproponują prace, które przyczynią się do upiększenia osiedla. Zyskamy wszyscy. Po raz kolejny mogliśmy się też przekonać, że graffitiarze za nic mają nawet miejsca pod oknami mieszkańców. Tym razem swoje bohemy pozostawili na odnowionej ścianie tuż pod oknem jednego z lokatorów przy ul. Kruczkowskiego.

Z kolei przy ul. Kolejowej 6 zauważyliśmy ekipę wykonującą jakieś robo-

ciąg dalszy na str. 27

LOMBARD

Szybkie pożyczki pod zastaw:
złota, sprzętu RTV, AGD, GSM

NAJNIŻSZE ODSETKI

Skup - ZŁOTA i SREBRA

Siemianowice Śl. - BYTKÓW
ul. Niepodległości 23 A
(tył pawilonu obok Plusa)
tel. 60-85-488
www.a-bart.com

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ SSM

Klaudiusz KOWOLIK, Mikołaj WAJDA*

zapraszają wszystkich Mieszkańców

5. 09. 2005 r. od 16.30 do 17.30

NA SWÓJ DYŻUR

do siedziby Zarządu SSM, Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20,
tel. 6091-400

Z kolei 3. 10. 2005 r. dyżurować będą: Arkadiusz NOWAK i Zbigniew POPEK

* skład
osobowy
dyżurujących
może
ulec zmianie

Powstał Klub Radnych Spółdzielczości Mieszkaniowej

28 lipca br., podczas sesji Rady Miasta grupa radnych poinformowała Radę, że zakłada Klub Radnych Spółdzielczości Mieszkaniowej. Przewodniczącym klubu został: **Zbigniew Krupski**, a w jego skład weszli radni: **Beata Breguła**, **Andrzej Gościński** i **Mikołaj Wajda**. Formuła klubu

jest otwarta i wstąpić do niego mogą w każdej chwili radni, którym dobro spółdzielczych spraw, wymagających artykułowania na forum miasta, leży na sercu. O celach klubu i jego zamierzeniach rozmawiać będziemy z jego szefem. Wywiad zamieścimy w następnym wydaniu „MS”.

Wakacje w pełni, część z nas już wyjechała i wróciła, a część sposobi się do wyjazdu, więc i dłuższej nieobecności w mieszkaniach. Stąd ważnym jest, by w przypadku wojaży można było, w razie potrzeby – awarie nie czekają na powrót – błyskawicznie się skontaktować z nieobecny w swoich czterech ścianach mieszkańcem.

Pamiętajmy o tym i na wszelki wypadek pozostawmy u sąsiada, w osiedlowej administracji adresy bądź telefony, pod którymi będziemy na 100 procent uchwytli lub zostawmy informację, do kogo z najbliższej rodziny można się zwrócić z chwilą zaistnienia nieprzewi-

dzanego zdarzenia w naszym mieszkaniu, tak by można było do niego wejść bez dodatkowych problemów.

Zostaw namiary

Niezależnie, przypominamy, by koniecznie przed wyjazdem sprawdzić: czy gaz odcięty, woda zakręcona, prąd wyłączony, a okna i drzwi zamknięte, bo zdarzało się, że w przedwyjazdowej gorączce i pośpiechu zapomniano o... zamknięciu drzwi. Dobrze też poprosić sąsiada, by zbierał z wycieraczki zbędne materiały reklamowe i zerkał, czy ktoś obcy nie kręci się przy naszym „M”. Koniecznie więc powiadommy sąsiadów, że nigdzie się nie przeprowadzamy, nikomu nie udostępniamy mieszkania etc.

Życzymy spokojnego wypoczynku, bezpiecznych wojaży i powrotów.

Redakcja „MS”

Zarząd Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej proponuje:

Zostajesz w ferie choć przez chwilę w mieście???

Brak Ci pomysłu na atrakcyjne spędzenie czasu???

Skorzystaj z Super oferty dla wszystkich uczniów i studentów studiów dziennych!!!

**Od pierwszego dnia wakacji:
– tylko 20 zł za godzinę emocji na torze!**

Od poniedziałku do piątku w godzinach: 11⁰⁰ do 17⁰⁰
w Kręglielni „RENOMA” wszystkie tory wyłącznie dla Was.

Ulgowe bilety – za okazaniem legitymacji szkolnej.

Do dyspozycji także: Dart, bilard, kawiarenka.

Zarezerwuj tor. Przyjdź z przyjaciółmi – będzie taniej

Strefa Rozrywki „RENOMA” – Nie sposób się nudzić!!!

Siemianowice Śl. ul. W. Wróblewskiego 37 tel. +48 (32) 220-85-70

POGOTOWIE TECHNICZNE SSM - TEL. 228-57-78

DYŻURUJE: w dni robocze - od 15.00 do 22.00; w dni wolne - od 8.00 do 22.00

WAŻNE TELEFONY

Centrala SSM 6091-400
Sekretariat SSM 6091-401
Dział GZM 6091-405
Dział Członkowsko-Mieszkaniowy 6091-496

poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wtorki, środy, piątki: godz. 10.00-14.30

Dział Czyszczeń 6091-490
poniedziałki: godz. 7.30-17.00
wtorki, środy, piątki: godz. 7.30-14.30

Dział Inwestycji 6091-468
Dział Ekonom. - rozliczenia C.O. 6091-457
Dział Ekonom. - Umowy Najmu 6091-462
Dział Windykacji Czyszczeń 6091-443
Dział Wkładów Mieszkaniowych 6091-494

poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wtorki, środy, piątki: godz. 10.00-14.30

Główny Księgowy 6091-404

Pełnomocnik Zarządu do spraw:

- Członkowsko-Mieszkaniowych 6091-492

- Inwestycji 6091-498

- Ekonomicznych 6091-431

KASA
poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wtorki, czwartki: godz. 10.00-13.00
środy, piątki: godz. 10.00-14.00

Pogotowie TECHNICZNE SSM 228-57-78

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:

Chorzów 303-21-54

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE:

PEC - Katowice, 258-47-73
godz. 22.00-7.00

POGOTOWIE WOD-KAN, SIECI ULICZNEJ:

Siemianowice 293-75-36, 293-77-86
Katowice 256-48-09

URZĄD MIASTA

ul. Jana Pawła II 760-52-00
ul. Michałkowicka 760-54-00
Straż Miejska 228-47-00

Policja 997, 220-33-94, 359-62-01
Straż Pożarna 998, 766-80-30, 766-80-35
Pogotowie Ratunkowe 999, 228-22-40
UPC 94-80

URZĄD SKARBOWY

ul. Świerczewskiego 84 tel. 766-08-79
poniedziałek, czwartek godz. 7.30 - 16.30
wtorek, środa godz. 7.30 - 14.30
piątek godz. 7.30 - 13.00
Kasa czynna:
poniedziałek, czwartek godz. 7.30 - 12.30
i 14.30 - 16.30
wtorek, środa, piątek godz. 7.30 - 12.30

TELEFONY ADM - DYŻURY RAD OSIEDLI

► „BĄGÓW”; - tel. 228-13-01
w każdy ostatni wtorek - od 17.30 do 19.00
w siedzibie RO, ul. M.C. Skłodowskiej 7
► „CENTRUM”; - tel. 228-17-39
w każdy 1. poniedziałek - od 15.00 do 16.00
Klub Centrum, ul. Powstańców 54
► „CHEMIK”; - tel. 228-57-78
w każdy poniedziałek - od 16.00 do 17.00
Administracja, ul. A. Kapicy 15
► „MICHAŁKOWICE”; - tel. 228-57-38
w każdy 2. poniedziałek - od 16.00 do 17.00
Administracja, ul. Hadamika 7
► „MŁODYCH”; - tel. 228-39-47
w każdy poniedziałek - od 16.00 do 17.00
Administracja, Al. Młodych 15a
► „TUWIMA”; - tel. 228-45-47
w każdy poniedziałek - od 16.00 do 17.00
Administracja, ul. W. Korfanteo 9c
► „WEŻŁOWIEC”; - tel. 228-52-52
w każdy 3. wtorek - od 17.00 do 19.00
w siedzibie RO, ul. W. Wróblewskiego 67
II p. pok. 29

TAXI TRIO RADIO 348-13-13

**MIĘSKIE CENTRUM ZARZĄDZANIA
KRZYŚOWEGO - 220-01-80**

**ANONIMOWY, POLICYJNY TELEFON
ZAUFANIA - 228-53-84**

Zgłoszenia nie pozostaną bez reakcji

O psach na osiedlach, a właściwie o problemie z odchodami, jakie pozostawiają kochane czworonogi, było sporo w kilku poprzednich wydaniach „MS”. Nasi Czytelnicy rozpisali się i postulowali podjęcie przeróżnych działań, by ucywilizować ten problem. Ważnym jest, że nie było wypowiedzi skrajnych, że zwolennicy psów nie odbierali publikowanych materiałów jako kruczaty przeciw tym zwierzętom, a niezadowoleni z psich pozostałości skupiali się na obowiązkach właścicieli i jednocześnie zdecydowanie sugerowali, by służby odpowiedzialne za przestrzeganie porządku zajęły się egzekwowaniem przepisów oraz by pieniądze z podatków od psów przeznaczyć na sprzątanie. Sprawę ilości pieniędzy z podatków i ich przeznaczenie wyjaśniliśmy w „MS” 6/2005.

Przed dwoma miesiącami zapowiedzieliśmy przeprowadzenie rozmowy z Piotrem Saternusem, komendantem Straży Miejskiej w Siemianowicach Śląskich. Rozmowę odbyliśmy w iście polowych warunkach, gdyż mieszcząca się w dawnej SP 7, przy ul. Jarosława Dąbrowskiego siedziba Straży to jeden wielki plac budowy. W ubiegłym miesiącu materiał z przyczyn technicznych nie znalazł się na łamach „MS”. Teraz go publikujemy.

- Panie komendancie, problem z psimi odchodami nie należy do nowych. Z ogromnym nasileniem występuje on zawsze po zimie i w miesiącach letnich, gdy małe dzieci rozpoczynają zabawy w piasku. Nasi Czytelnicy w swych wypowiedziach podkreślają, że znaczącą poprawę odniesie się z chwilą, gdy Straż Miejska zacznie bardziej rygorystycznie realizować np. uchwałę Rady Miasta z 1997 roku o zasadach utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Siemianowice Śląskie w części dotyczącej obowiązków właścicieli zwierząt domowych...

Piotr Saternus: Uchwała Rady Miasta wyraźnie określa obowiązki właścicieli psów i życzyć sobie należy, by wszyscy się do tych zapisów dostosowali. Są jednak pewne punkty, które nie weszły w życie, jak np. Wybiegi dla psów. O ile się nie mylę, na terenach Spółdzielni też ich nie ma. Kolejnym zapisem kontrowersyjnym jest oznakowanie zwierząt, bo obecnie – jak mi wiadomo – nie stosuje się znaczków identyfikacyjnych. Są miasta, gdzie wprowadza się takie oznakowanie, ale to dopiero początki. Problemem jest także samo zbieranie odchodów, bo powinny one być wrzucane do specjalnych pojemników, a następnie utylizowane.

- Czy wobec tego jesteście bezsilni, a uchwała Rady, jak i inne przepisy np. kodeksu wykroczeń, są martwe w tym konkretnym przypadku?

- Nie, gdyż z chwilą zauważenia naruszenia przepisów strażnicy podejmują przewidziane prawem działania i w ostateczności kierują sprawę do

sądu. Rygorystycznie funkcjonariusze straży egzekwują zapisy o konieczności wyprowadzania psów na smyczy, w kagańcu oraz natychmiast podejmują działania, gdy pies znajduje się na placu zabaw dla dzieci i to nawet prowadzony na smyczy. Wtedy inter-



Piotr Saternus podczas tegorocznego ZPCz.

wenujemy. Nasze działania w głównej mierze skierowane są jednak na pouczanie, a później na karanie. Ostatnio np. nałożyliśmy 3 mandaty, a w skrajnych przypadkach sprawy kierujemy do Sądu Grodzkiego.

- Proszę Pana, mieszkańcy twierdzą, że jesteście mało widoczni i mało skuteczni na tym polu waszego działania...

- Na takie dictum mogę jedynie odpowiedzieć, że pilnowanie właścicieli psów, by przestrzegali przepisów, nie jest jedyną sprawą przypisaną do czynności Straży Miejskiej. Jest cały szereg innych zagadnień związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa mieszkańców, które także jesteśmy zobowiązani wykonywać. Nie oznacza to jednak, że tę sprawę marginalizujemy.

- Panie komendancie, z opublikowanych w „MS” danych wynika, że wpływy z tytułu podatków od psów są niewielkie w porównaniu do ilości tych czworonogów, chociażby „zamieszkałych” w zasobach SSM. Czy Straż nie może tego kontrolować, bo przecież pieniądze z podatku mogłyby się przyczynić np.

do opłacenia czyszczenia terenów z psich odchodów?

- Nie mamy obowiązku sprawdzania takich dokumentów. Zastanówmy się, kto idąc na spacer zabiera ze sobą dowód wpłaty podatku za psa? To powoduje, że kontrola byłaby mało skuteczna i polegałaby na tym, że albo strażnik musiałby się udać z mieszkańcem do jego domu, by sprawdzić, czy opłacony jest podatek, albo ludzie musieliby z takimi dokumentami po każdorazowej kontroli do nas przychodzić. Nadmienię jeszcze należy, że ustawa zwalnia sporą grupę osób z konieczności wnoszenia takiej opłaty. Podkreślę jednak w tym miejscu, że strażnik miejski może interweniować jedynie w przypadku naruszenia prawa, co powoduje, że kwestia sprawdzania komplikuje się, bo gdy ktoś spaceruje z psem i wszystko wskazuje, że wywiązuje się z określonych przepisów, to strażnik nie ma podstaw, by coś sprawdzać. Postępowanie wyjaśniające i sprawdzanie dokumentów, szczerze mówiąc, prowadzimy z chwilą zaistnienia jakiegoś zdarzenia.

- A co z niebezpiecznymi psami biegającymi samopas?

- W takich przypadkach wzywamy specjalistów od łapania – zajmuje się tym schronisko dla zwierząt w Rudzie Śląskiej.

- Jedna z naszych Czytelniczek, przy okazji wszystkich publikacji o psach, zwróciła uwagę na złe traktowanie zwierząt w jednym z mieszkań przy ul. Jana Pawła II. Jak napisała: Nie wiem, jakie możliwości egzekwowania posiada Straż Miejska w stosunku do tych właścicieli, którzy znęcają się nad swoimi psami. Sytuacja nagminnie powtarzająca się w mieszkaniu na parterze (naprzeciw przychodni zdrowia przy ul. J. Pawła II) woła o pomstę do nieba. W owym mieszkaniu przebywa kilka psów (sądząc po dochodzącym ujadaniu), które bezustannie szczekają.

Po rozmowie z sąsiadami oraz portierem wspomnianej przychodni zdrowia, sprawa ujadających psów była już zgłaszana w Straży Miejskiej oraz w Towar-

Ciekawi ludzie są wśród nas

Tu się urodziła, wychowała i tu – z niewielką przerwą na studiowanie w Akademii Ekonomicznej w Poznaniu – mieszka, gdyż uważa, że Siemianowice Śląskie, mimo że obecnie tak mocno dotknięte przez gospodarcze zmiany, to miasto z przyszłością, w którym warto żyć. Siemianowickie i śląskie korzenie podkreśla fakt, że jej dziadek był powstańcem śląskim. Można o niej spokojnie powiedzieć, że jest typowym śląskim krzokiem.

Pani Jolanta Kopiec, bo to o niej mowa, jest z natury ogromną optymistką. Jej optymizm wsparty jest jednak konsekwentnym działaniem na rzecz ukochanych Siemianowic Śl. i całego Śląska. Jest osobą wyważoną, spokojną i chociaż trudno mówić o niej, że jest uparta, to podkreślić należy, iż uparcie i systematycznie dąży do celu. Śmiało można o niej wyrazić opinię, że jest niespokojnym duchem – w baaardzo pozytywnym tego słowa znaczeniu – pełnym nie tylko pomysłów, ale i niekonwencjonalnych rozwiązań. Warto podkreślić, że mnogością skutecznie podejmowanych przez nią działań obdzielić można by kilkanaście osób.

Chociaż z wykształcenia jest ekonomistką – specjalność ekonomika handlu - towaroznawstwo - handel zagraniczny – to przez lata dała się poznać jako specjalista od spraw budownictwa, gdyż była prezesem Zarządu Górnośląskiej Agencji Budownictwa S.A. Swego czasu współtworzyła ogromny pilotażowy program: *demontażu i unieszkodliwiania elementów azbestowych z obiektów mieszkalnych spółdzielni mieszkaniowych województwa śląskiego* i była orędownikiem powoływania Towarzystw Budownictwa Społecznego, by cho-

Ciekawi ludzie są wśród nas

Pełna pomysłów i werwy



Dla dzieci p. Jola zawsze znajdzie czas i dobre słowo.

ciaż częściowo ruszyło budownictwo dla mniej zasobnych finansowo ludzi.

Od najmłodszych lat pani **Jolanta Kopiec** czynnie działała społecznie. Była członkiem ZHP, pełniła funkcję drużynowej, a także pływająca i grała: w piłkę ręczną i... na skrzypcach. Podczas studiów uczestniczyła w pracach studenckiego koła Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ (SPONZ). Wyjazdy w latach siedemdziesiątych za granicę, by trochę dorobić jako studentka, pokazały jej inny świat. *Na obozie naukowym w Anglii – mówiła nam – w otoczeniu studentów z wielu krajów uświadomiłam sobie dzielące nas różnice. Ich wolność wypowiedzi, możliwość wyjazdu do dowolnego miejsca na ziemi w celu pobierania nauki i podejmowania pracy, ba nawet tak drobny fakt jak spacerowanie po*

trawnikach największego londyńskiego parku – były dla mnie szokiem. Po zakończeniu obozu wolność tę przedłużyłam. Ze znalezieniem prostej pracy nie miałam problemów. Pracowałam jako kelnerka, a zarobki pozwalały na utrzymanie, opłacenie mieszkania... no i spore oszczędności. Każdy wolny od pracy dzień poświęcałam na zwiedzanie miasta i jego muzeów. Do kraju wróciłam z lepszą, praktyczną znajomością angielskiego, obładowana prezentami oraz gotówką. Wystarczyło na wpłatę wkładu na wymarzone M-4 i oszczędności dewizowe umożliwiające wyjazd w następne wakacje. Pobyty te umożliwiły mi doskonalenie języka i zawarcie cennych przyjaźni. Te zaowocowały później pomocą charytatywną na rzecz różnych polskich organizacji i rodzin. Do Siemianowic, na Śląsk –

Ciekawi ludzie są wśród nas

mimo licznych propozycji pozostania jak to się kiedyś mówiło „na Zachodzie” – zawsze wracałam jak bumerang, bo więzi rodzinne, kulturowe czy językowe były silniejsze.

Pasja działania na rzecz ogółu i bycia potrzebną innym spowodowała, że zdecydowała się na włączenie w pracę samorządu terytorialnego już nie jako doradca (uczestniczyła w pracach komisji Kontraktu dla Regionu), ale jako radna. W latach 1998 do 2002 była radną Rady Miasta Siemianowice Śląskie, gdzie uczestniczyła w pracach Komisji Budżetowej. Dała się tam poznać jako osoba rzutka, kompetentna i wymagająca oraz dążąca do takiego konstruowania budżetu miasta, by zadania były jasno precyzowane, a ich finansowanie nieporozrzucane po budżetowych działach, bo tylko wtedy wiadomo, ile i na co przeznacza się środków. Ten punkt widzenia nie zawsze się podobał, ale tak to już bywa. Będąc radną, **Jolanta Kopiec** bardzo silnie włączyła się we wdrożenie planu likwidacji niskiej emisji pyłów na tzw. Starym Tuwimie, w tym termorenowacji osiedla i ujednolicenie jego systemu grzewczego oraz obniżenie kosztów ogrzewania i... doczekała się, że projekt jest sukcesywnie realizowany.

Obecnie jest radną Sejmiku Województwa Śląskiego i szczególnie mocno zaangażowała się we wszelkie

ciąg dalszy na str. 6

Zgłoszenia nie pozostaną bez reakcji

rzystwie Opieki nad Zwierzętami, lecz efekt jest czasowy i krótkotrwały.

- Przyjmujemy takie zgłoszenia i wtedy postępujemy zgodnie z procedurą. Odebrać psa od ludzi znęcających się nad nim czy też zaniedbujących go, możemy wyłącznie za zgodą inspektora ochrony nad zwierzętami.

- Z naszej rozmowy wynika, że problem nie jest tak łatwy do rozwiązania, jak potocznie się uważa.

Czy w związku z tymi określonymi precyzyjnie trybami postępowania mieszkańcy mogą jednak liczyć na większe zaangażowanie strażników w rozwiązanie psiego problemu?

- Mogę zapewnić, że nieprawidłowości te są sukcesywnie i w miarę możliwości wyłapywane. Szczególnie bacznie obserwujemy tereny zabaw dla dzieci. Strażnicy nie mogą jednak być wszędzie, bo mają też inne zadania i dlate-

go proszę, apeluję, by w takich przypadkach natychmiast telefonować do nas, by nie wstydzić się podania własnego nazwiska, bo tylko w taki sposób możemy niesfornych właścicieli psów przywołać do porządku. Na pewno zgłoszenia te nie pozostaną bez naszej reakcji.

- Możecie się Panowie spodziewać sporej ilości interwencji. Dziękujemy za rozmowę.

Piotr Sowisło

ciąg dalszy ze str. 6

sprawy dotyczące integracji z Unią Europejską. Na pewno, w jakiejś mierze, pomocna okazała się w tym przypadku jej wcześniejsza działalność w SPONZ. **Jolanta Kopiec** w Sejmiku pełni funkcję wiceprzewodniczącej Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej i jest członkiem Komisji Budżetu i Skarbu oraz Komisji Rolnictwa i Zagospodarowania Obszarów Wiejskich.

Wejście do Unii Europejskiej – mówi – to nasza ogromna szansa. Nie wolno nam jej zaprzepaścić, bo takie niewykorzystane okazje mszczą się niemiłosiernie. Każdy obywatel zjednoczonej Europy ma równe szanse i wyłącznie od niego zależy, jak te szanse będzie chciał i potrafił wykorzystać, z mądrą polityką państwa i samorządu lokalnego, skierowaną zdecydowanie na stwarzanie warunków do likwidacji ewidentnych i niesprawiedliwych dysproporcji. Europa otworzyła się dla nas i powinniśmy umieć z tego faktu i tej możliwości korzystać, bo już jesteśmy członkami jednej europejskiej rodziny.

Jako że Sejmik ściśle współpracuje z jednostkami samorządu terytorialnego, a więc i miastem Siemianowice Śląskie, w zakresie tworzenia warunków do realizacji strategii rozwoju województwa śląskiego pani Jola podejmuje działania, by jak najwięcej w tej strategii było Siemianowic. Środki na realizację zadań są w stosunku do potrzeb bardzo ograniczone, a więc, zdaniem Jolanty Kopiec, bardzo wiele zależy od inicjatywy władz lokalnych w zakresie opracowania programów, które mogą stać się przedmiotem dofinansowania. Ona sama sta-

ra się, poprzez swoje kontakty i działanie w Regionalnej Izbie Gospodarczej, Górnośląskim Towarzystwie Gospodarczym oraz w Ogólnopolskim Forum Towarzystw Budownictwa Społecznego, problemami regionu i miasta zainteresować oraz zaainspirować władze centralne i to zarówno ustawodawcze - Sejm, Senat, jak i wykonawcze, tj. rząd RP.

Działalność na rzecz ogółu materializująca się w pracach samorządowych i w instytucjach gospodarczych to jedna strona osobowości pani Jolanty, gdyż jako kobieta wrażliwa na niedole innych, była i jest inicjatorką i wykonawczynią jednocześnie dziesiątków przeróżnych, doraźnych i stałych działań wspierających najuboższych. Jej zagraniczne kontakty z ludźmi dobrej woli spowodowały, że do Siemianowic Śl. kilkakrotnie docierały transporty z odzieżą dla potrzebujących. Ona zaś swoje diety radnej RM przeznaczała na dożywianie dzieci, co czyni nadal przekazując diety radnej z Sejmiku częściowo dla dzieci z: SP-20, Przedszkola Integracyjnego nr 19 i Domów Dziecka. Wspiera także chorych na stwardnienie rozsiane skupionych w Stowarzyszeniu „Wichrowe Wzgórze” i Miejską Bibliotekę, MOPS oraz przedsięwzięcia kulturalne. Kilka lat wstecz pomagała usuwać skutki sławetnej katastrofalnej powodzi stulecia z 1997 roku w Raciborzu, co przejawiało się w pozyskaniu znacznych środków finansowych ze Szwecji na odbudowę kanalizacji i wyposażenie tamtejszych szkół. Za te działania uhonorowana została przez ówczesnego wojewodę śląskiego

Marka Kempskiego – Złotą Odznaką Zasłużony dla Województwa Śląskiego.

Obserwując rosnące w naszym mieście bezrobocie, **Jolanta Kopiec** mocno wspierała na forum Sejmiku Śląskiego opracowany przez PUP w Siemianowicach Śl. program „Miękkie lądowanie” adresowany do zwalnianych pracowników Huty Jedność i spółek od huty zależnych. Głównym jego celem było wsparcie i aktywizacja osób wtedy zagrożonych utratą pracy poprzez poradnictwo zawodowe, pośrednictwo pracy, wspieranie samozatrudnienia, tworzenie nowych miejsc pracy, podnoszenie kwalifikacji i przekwalifikowanie zawodowe. Program został przyjęty przez Zarząd Województwa Śląskiego. Kolejnym przedsięwzięciem pani Joli jest podjęcie starań na rzecz uruchomienia w Siemianowicach Śl. filii państwowej Wyższej Szkoły Techniczno-Humanistycznej z Bielska Białej w budynku byłej Dyrekcji Huty Jedność S.A., co w konsekwencji nie tylko podniesie prestiż miasta, ale i ułatwi młodym ludziom zdobycie wyższego wykształcenia. Zapewnienia uruchomienia filii ze strony uczelni już są, problemem jest tylko lokum, które miasto po wyjaśnieniu załużenia ma przejąć i przekazać na ten cel.

Jolanta Kopiec jest wiceprzewodniczącą Zarządu Stowarzyszenia Członków Siemianowickich Spółdzielni Mieszkaniowych i Sympatyków Siemianowic Śląskich „NASZ DOM” i uważa, że Stowarzyszenie ma ogromne możliwości do aktywizowania lokalnej społeczności, która tak bardzo liczy się we wszystkich programach podejmowanych przez Unię

Europejską, gdzie regionalizm i sprawy lokalne są traktowane priorytetowo. W najbliższym czasie „NASZ DOM” rozpocznie akcję promocji i szkoleń na rzecz zakładania spółdzielni socjalnych jako sposobu na własną aktywizację zawodową i możliwość zarabiania pieniędzy, szczególnie przez kobiety pozostające długo- i krótkotrwale bez pracy.

Za swą dotychczasową działalność zawodową i społeczną została uhonorowana przez Prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi i przyznany przez Regionalną Izbę Gospodarczą: Złotym Laurem Umiejętności i Kompetencji w kategorii: osoba i instytucja wspierająca rozwój gospodarki rynkowej lub edukująca na potrzeby firm.

Odnosząc się do przeobrażeń zachodzących w kraju i naszych codziennych trosk, **Jolanta Kopiec** mówi: *Musimy nauczyć się nie tylko brać, ale i dawać z siebie. Musimy swoje kompetencje, mądrość i doświadczenie życiowe przełożyć na rzecz budowy stabilnej gospodarki lokalnej i europejskiej zapewniającej zrównoważony rozwój każdej wspólnoty lokalnej ponad podziałami politycznymi i wszelkimi antagonizmami. Pamiętajmy, aby słowa: braterstwo, gościnność, sprawiedliwość, solidarność i tolerancja stały się naszym chlebem powszednim. Pamiętajmy, że chcieć to móc, a być, nie znaczy tylko jeść. Wszystkie osoby chcące podzielić się ze mną swymi przemyśleniami dotyczącymi szerokiego spektrum spraw gospodarczych, społecznych i rozwoju naszego regionu oraz miasta zapraszam do nadsyłania e-maili na konto: jolkop@pro.onet.pl*

Piotr Sowisto

**Już teraz rezerwuj czas
II Święto Bytkowa 10 września – Rynek Bytkowski**

Wielbiciele muzycznego talentu Alicji Boncol potrafią przebyć wiele kilometrów, żeby posłuchać jej na żywo. To oni nadali jej tytuł „Królowej country”, a specjaliści go za-
twierdzili. Piosenkarka mówi o sobie: - *Przez całe życie staram się iść śpiewając, a na scenie zatracam się w muzyce.*

Ta niezwykła wokalistka, od lat związana z Siemianowicami, gdzie mieszka na osiedlu „Chemik”, niedawno rozpoczęła kolejny sezon artystyczny, który będzie obfitował w kilka bardzo ważnych tras koncertowych w Polsce i za granicą m.in. w Czechach, Niemczech i Francji. Tegoroczne występy będą połączone z promocją najnowszej, w pełni autorskiej płyty pt. **Ale Ala** nagranej z zespołem **Koalicja**.

Alicję Boncol mogliśmy zobaczyć na Międzynarodowym Festiwalu Country w Mrągowie, który odbył się od 29 do 31 lipca br.



Z festiwalu w Mrągowie od lat przywozi znakomite recenzje. W tym roku wystąpiła na nim dwukrotnie, najpierw w programie pt. Wolna Amerykanka, a później we własnym recitalu. Podczas festiwalu **Alicja Boncol** odebrała nagrody za 2004 rok. Artystkę uhonorowano w dwóch kategoriach: **Artystka i wokalistka roku i Piosenka roku.**

Miejmy nadzieję, że tak bogaty sezon muzyczny przyniesie Alicji nowe sukcesy artystyczne i zwiększy grono jej fanów. Wszystko wskazuje na to, że w już wkrótce **Alicję Boncol** będziemy mogli oglądać nie tylko w relacjach telewizyjnych, ale i na żywo. Z okazji Święta Bytkowa, zaplanowanego w tym roku na 10 września, piosenkarka wystąpi wraz z 7-osobowym zespołem i będzie z pewnością największą gwiazdą imprezy. W ponadgodzinnym koncercie przedstawi materiał ze swojej najnowszej płyty oraz zaśpiewa wiele znanych piosenek country.
Foto: **Fragment okładki płyty - Ale Ala** mig

Pomysł na zdrowie

W średnim wieku zaczynamy myśleć częściej i trochę inaczej o zdrowiu niż w młodości, gdy mieliśmy poczucie siły i niezawodności funkcjonowania swojego organizmu. Zmieniamy optykę widzenia siebie, jak też zaczynamy podchodzić poważniej do leczenia pojawiających się dolegliwości. Obecnie lekarze coraz częściej zalecają, oprócz farmakoterapii, aktywność fizyczną, odpowiednią dietę i ogólną zmianę stylu życia ukierunkowaną na zmniejszenie czynników wywołujących i podtrzymujących stres.

Z takiej propozycji skorzystała niedawna grupa ponad 40 osób w tzw. trzecim wieku – pojęciem tym określa się ludzi po 55 roku życia. Spotykali się oni 3 razy w tygodniu na zajęciach re-

różnych dolegliwości w oparciu o terapię nakierowaną na aktywność fizyczną. Pomysł ten spotkał się z ogromnym zainteresowaniem. W spotkaniach uczestniczyło ponad 40 osób.



habilitacyjnych. Głównym organizatorem tych spotkań był Zarząd Miejski Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Siemianowicach Śląskich. Ludzie trzeciego wieku uczestniczyli w zajęciach na basenie, w sali gimnastycznej oraz w DK „Chemik”, gdzie ćwiczyli TAI CHI – gimnastykę usprawniającą opartą na medycynie Dalekiego Wschodu.

- *Bardzo się cieszę, że udało nam się pozyskać na te bardzo potrzebne zajęcia środki finansowe z Zarządu Głównego TKKF w Warszawie. Na Śląsku są tylko 4 ośrodki, w których uczestnicy mogą podejść do leczenia swoich*

Mamy kolejnych chętnych, którzy już pytają o następne takie zajęcia. – podkreśla z zadowoleniem **Ryszard Seręga**, szef miejskiego TKKF-u.

Warto podkreślić, że uczestnicy zajęć byli pod stałą opieką profesjonalistów, w skład których wchodził: lekarz-ortopeda, absolwent AWF-u o specjalizacji rehabilitacja pourazowa, psycholog, dietetyk oraz bioenergoterapeuta prowadzący zajęcia z TAI CHI. Szczegółne zainteresowanie budziła ta ostatnia propozycja realizowana na zajęciach w DK „Chemik” w każdą środę od godz. 18.00 do 19.30. TAI CHI to sposób, w którym oprócz ciała ćwiczy

się także własny umysł i panowanie nad nim, a ważną rolę odgrywa nauka koncentracji. Wszystkie ćwiczenia dostosowuje się jednak do możliwości fizycznych uczestników. Przeciwwskazaniami do udziału w tym programie jest niewydolność układu krążenia.

- *TAI CHI powoduje wyrównanie energii pomiędzy ciałem, umysłem i duchem. Zajęcia te składają się z ćwiczeń oczyszczających, rozluźniających i podnoszących energię, dzięki czemu dochodzi do wyciszenia umysłu. Gdy osiągnąmy ten stan, możemy w prawidłowy sposób kierować naszym organizmem* – tłumaczy **Henryk Terlecki**, bioenergoterapeuta Reiki. Podczas prowadzonych zajęć uczestnikom towarzyszy relaksująca muzyka, a łagodny głos instruktorów zachęca do coraz głębszej pracy nad proponowanymi ćwiczeniami. Natomiast po zajęciach ruchowych wszyscy spotykają się jeszcze na wykładzie, podczas którego poznają podstawy medycyny chińskiej m.in. w kontekście prawidłowego żywienia oraz zapobiegania chorobom.

Prowadzony program terapeutyczny nie stanowił żadnej konkurencji i nie zastępował tradycyjnego leczenia, a tylko stanowił jego uzupełnienie. Uczestnicy do zajęć podchodzili z dużą motywacją i zaangażowaniem, może dlatego, że jak się podkreśla, wiele w osiągnięciu zdrowia zależy od nas samych.

- *Woda w stawie jest zazwyczaj brudna, a w rzece czysta. Podobnie jest z człowiekiem, dzięki ruchowi podnosi się jego energia* – mówi **Henryk Terlecki**. mig

Nikt chyba nie ma co do tego żadnych wątpliwości, że na wizerunek naszych osiedli mieszkaniowych zdecydowany wpływ ma wygląd budynków. Systematyczne wykonywanie prac dociepleniowych z jednej strony przyczynia się do poprawy komfortu cieplnego, a z drugiej strony sprawia, że nasze domy są po prostu ładniejsze.

Stosowane przy tych pracach materiały mają zapewnić ich estetykę jeszcze

Milej patrzeć



ul. Powstańców – zmieniające się balkony.

przez wiele lat. W nowoczesne i wysokiej klasy materiały warto zainwestować, gdyż po ich użyciu nie tylko widać efekt, ale też zabezpieczają one bloki przed dodatkową erozją. Przekonali się o tym już mieszkańcy osiedla „Bańgów”, gdzie od kilku lat odnawia się domy za pomocą wysokiej jakości farb w bardzo atrakcyjnych kolorach. Niedawno odnowiono tam budynek przy ul. **Marii Skłodowskiej-Curie 47-53**. Przed jego malowaniem wykonano prace związane z dokładnym odgrzybieniem górnych płyt bloku, które stanowią swego rodzaju jego ozdobę. Później dopiero przystępuje się do malowania elewacji. W ten sposób zabezpiecza się budynki przed ponownym pojawieniem się grzyba.

Na I etapie osiedla do pomalowania pozostał jeszcze jeden blok przy ul. **M. Skłodowskiej-Curie 57-59**. Jednocześnie na „Bańgowie” prowadzi się inne prace mające na celu zabezpieczenie budynków przed powstawaniem mostków termicznych poprzez docieplenie stropodachów. Roboty te wykonano już przy ul. **Karola Szymanowskiego 1, 10, Władysława Reymonta 10, 12, 26 i 38**.

100 tysięcy złotych z dymem

Na osiedlu „Tuwima” trwają prace przy



ul. Kolejowa 6 – dom czy statek?



Powstaje nowy chodnik – ul. Przyjaźni 24-26.

docieplaniu domu przy ul. **Okrężnej 5**. Na dniach powinny ruszyć roboty przy wymianie spalonego dźwigu osobowego w budynku ul. **Wróbla 6D**. Kilkumitowy pożar kosztować będzie ponad

100 tysięcy złotych. Podany koszt tej niepotrzebnej wymiany jest już pewny na 100%. Sprawdziły się, niestety, nasze przypuszczenia i wymienić trzeba wszystko. W tym miejscu zastanówmy się, komu to było potrzebne i pomyślimy, jak przeciwdziałać takim zdarzeniom?

Z kolei w osiedlu „Centrum” trwają obecnie prace przy m.in. renowacji balkonów przy ul. **Powstańców**. Ekipy remontowe skuwają zwierzały, odmrożony, słowem naruszony zębem czasu, beton z podestów balkonów i zrzucają całkowicie dotychczasowe betonowe balustrady, by w ich miejsce zakładać nowe – lekkie i estetyczne – stalowe z płytami poliwęglanowymi. Niedawno zakończono też główne prace dociepleniowe w budynku przy ul. **Kolejowej 6**. W domu wymieniono również drzwi, a wejście do klatki schodowej ozdobiło płytkami elewacyjnymi. Bardzo ciekawie prezentują się tam okrągłe okienka na bocznej ścianie, które wyraźnie po tych pracach wydobyte zosta-

ły z elewacji i wyglądem przypominają bulaje na statkach czy okrętach. Na Kolejowej 6 pozostały do wykonania drobne wykończenia przy cokole budynku. Natomiast w Michałowicach wymieniane są okna na klatkach schodowych, m.in. przy ul. **Pocztowej 8, 12 i 13**. Przy wejściach do wcześniej

docieplonych bloków kładzione są płytki klinkierowe jeszcze bardziej poprawiające estetykę tych domów. W ramach harmonogramu dociepleń rozpoczęto roboty przy ul. **Stawowej 11**.

Na os. „Chemik” sukcesywnie zmienia się wygląd budynków wysokich przy ul. **Waleriana Wróblewskiego**. Tam od strony wschodniej nowego oblicza nabierają klatki schodowe. Zmniejszeniu ulega ich dotychczasowa powierzchnia przeszklona – patrz foto. Nową szatę od kilku dni prezentuje również wschodnia elewacja pawilonu handlowego przy Rynku Bytkowskim, gdyż została docieplona i wymieniono tam stolarkę okienną. Tym



Milej patrzeć

samym do końca zmierza renowacja tego uroczego zakątka os. „Chemik”.

Niezależnie od najbardziej widocznych efektów prac wpływających na wygląd naszych miejsc zamieszkania, na osiedlach wykonywane są różnorodne roboty związane z małą architekturą i poprawą stanu pieszych

ciągów komunikacyjnych. Na terenie osiedla „Michałkowice” np. niedawno zakończono remont chodnika przy ul. **Przyjaźni 24-26**, gdzie położono nowy odcinek z kostki brukowej biegnący wzdłuż wejść do klatek schodowych, a na os. „Węzłowiec” wkrótce ruszą prace, decyzja z UM już jest, przy modernizacji – czytaj budowie – osiedlowego boiska do piłki nożnej przy ul. Wł. Jagiełły 27-33. mig, pes



Wschodnie strony nabierają blasku – os. „Chemik”

Foto: Piotr Sowisło

Szanowni Państwo

Do napisania tego maila zmusiły mnie powtarzające się od dłuższego czasu – a nasilające się od momentu otwarcia Rynku Bytkowskiego – akty chuliganstwa na osiedlu „Chemik” w okolicach bloków sąsiadujących z okolicą ww. Rynku. Po zakończeniu imprez czy też po zamknięciu lokali tam umiejscowionych po Osiedlu wałęsają się hordy podpitych albo kompletnie pijanych chuliganów-wandali, skutecznie zakłócających w godzinach wieczornych i nocnych spokój mieszkańców poprzez głośne przekleństwa, śpiewy i obraźliwe zaczepianie mieszkańców!!! Na Boga! Przecież na Osiedlu mieszkają ludzie, którzy mają małe dzieci, przez cały tydzień ciężko pracują i chcą spokoju oraz bezpieczeństwa dla siebie i dzieci!!! Nie mam nic przeciwko Rynkowi Bytkowskiemu. Wręcz przeciwnie! Uważam tę inwestycję za bardzo udaną! Mamy Rynek, którego nam zazdrozczą odwiedzający nas mieszkańcy innych miast. Tak, tak, to prawda! Uważam jednak, że niektórzy nie dorośli do tego, żeby mieć takie miejsce na Osiedlu. Dla chuliganów zakłócających spokój mieszkańcom Osiedla miejsce to stało się kolejnym miejscem, gdzie można wypić alkohol, a później (już na rauszu) siać spustoszenie na Osiedlu! Czas, aby chuligańskiemu procederowi położyć kres!!! Nie dajmy się zwieść hasłami w stylu: bo jest bieda, bo jest bezrobocie, co oni „biedni” mają z tym swoim życiem zrobić. Nie

Więcej policji!!!

usprawiedliwiamy ich!!! Skoro mają na piwo i papierosy, to nie są tacy biedni! Poza tym często gęsto pochodzą oni z zamożnych rodzin. Wydaje mi się, że



należy się za nich wziąć. Uważam, że stałe i regularne patrole Policji legitymujące i spisujące bardzo by pomogły. I nie chodzi tutaj o patrole w godzinach 18-19. Policja jest potrzebna na Osiedlu od 21 do ok. 3-ciej nad ranem, bo wtedy dochodzi do najgorszych wybryków. I nie chodzi mi tu tylko o to, żeby radiowóz okrążył osiedle i zawrócił na komisariat. Chodzi o to, żeby Policjanci zrobili sobie spacer po osiedlu. Interwencja na Policji po fakcie nie ma sensu. Szkoda tylko czasu Policjantów i paliwa na dojazd. Zanim funkcjonariusze dojadą na „Chemik”, horda chuliganów już dawno zdąży zniknąć. Na Osiedlu po prostu brakuje patroli Policji. O ile o bezpieczeństwo odwiedzających Rynek Bytkowski dbają właściciele lokali tam się znajdujących, o tyle o bezpieczeństwo mieszkańców Osiedla nie dba nikt!!! Później dziwimy się, że tu zniszczono elewację, tam zniszczono nową windę, tam ukradziono drzwi. Skoro jest przyzwolenie na drobniejsze wykroczenia, to nie łudźmy się, że będzie lepiej w tzw. cięższej materii.

Dlatego powtarzam: zrobmy coś z tym, dopóki nie jest za późno, bo później będziemy się bali wyjść z domu!

Łączę wyrazy szacunku ...@wp.pl
adres e-mailowy do wiad. red.

ZARZĄD SSM: Na osiedlu „Chemik” działa kilka punktów gastronomicznych i zapewne nie one są przyczyną zła, bo przecież wszystko jest dla ludzi. W pełni podzielamy Pana pogląd, że źle się dzieje, iż młodzi ludzie, a może i nieco starsi, nie potrafią uszanować potrzeby wypoczynku innych mieszkańców. Rozumiemy brak zgody na to, by notorycznie oraz de facto bezkarnie łamano przepisy porządkowe np.: o zachowaniu ciszy w godzinach nocnych i poszanowaniu mienia. Pana sugestia, by policja i straż miejska częściej patrolowała osiedle ze specjalnym uwzględnieniem wskazanych godzin jest we wszechmiar zasadna i nic tu dodać, nic ująć. Zarząd SSM i Rada Osiedla „Chemik” niejednokrotnie zwracały się do szefostwa policji i straży o większą częstotliwość patroli na osiedlach i zdecydowane reakcje funkcjonariuszy. Sprawę tę zgłaszaliśmy także w Urzędzie Miasta i Radzie Miasta. Interwencje te na jakiś czas pomagały. Może tym razem, po Pana liście, odpowiedzialni za utrzymanie porządku uwzględnią na dłużej opinię, z którą zgadzają się setki mieszkańców i wprowadzą takie systemowe rozwiązania, by ład, cisza i porządek zapanowały na osiedlach.

W. Jagiełły 27D – VIII piętro

Na redakcyjny dyżur zadzwoniła lokatorka zamieszkała na VII kondygnacji budynku przy ul. W. Jagiełły 27D, skarżąc się na sąsiadów mieszkających piętro wyżej. Osoby te mają fatalny nawyk trzepania na balkonie dywanów, chodników, ubrań, itp. W efekcie nasza Czytelniczka regularnie ma zaśmiecone kwiaty lub pobrudzone pranie, które w tym czasie suszy na balkonie. W wyniku tych „praktyk” cały kurz, resztki śmieci najczęściej osadzają się właśnie na jej balkonie. Niestety, zwracanie uwag nie przynosi żadnego pożądanego skutku. W związku z tym mieszkanka os. „Węzłowiec” ma nadzieję, że interwencja w „MS” doprowadzi do zmiany fatalnego nawyku.

- *Przed naszym budynkiem stoi trzepak, który służy właśnie do czyszczenia dywanów, a nie balkon* – dodaje Czytelniczka, podkreślając, że podobnie zachowują się również lokatorzy z innych bloków.

(Dane personalne do wiad. red.)

ZARZĄD SSM: Popieramy w pełni uwagę lokatorki w sprawie fatalnych sąsiedzkich nawyków. Apelujemy jednocześnie do wszystkim mieszkańców, aby tak korzystali ze swoich balkonów, by nie narażać lokatorów mieszkających poniżej na dodatkowe uciążliwości.

Zmiany w usm

W ostatnim czasie pojawiło się dużo artykułów prasowych na temat wprowadzanej nowej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Nasz Czytelnik zauważa, że gdy wcześniej dochodziło do tego typu zmian, gazeta spółdzielcza na bieżąco o tym informowała. Tym razem jest inaczej i w związku z tym Spółdzielca pyta, czy na łamach „MS” ukaże się jakieś omówienie nowych przepisów?

K.D. (imię i nazwisko do wiad. red.)

ZARZĄD SSM: Zmiany do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych Sejm RP uchwalił 3 czerwca br. W związku z tym trudno było wcześniej przedstawić materiał oparty jedynie na projekcie ustawy, do którego do ostatniej chwili наносzono dziesiątki różnego rodzaju poprawek, a sytuacja pod tym względem zmieniała się jak

w kalejdoskopie i nie można było nadążyć za śledzeniem zmian. To, co rano było prawie pewne, po południu wędrowało na śmietnik.



Obecnie można już bez przeszkód omówić najważniejsze zmiany w nowych przepisach. Prezentujemy je w osobnym artykule pt. Nowelizacja prawa o spółdzielniach mieszkaniowych. mig

Szczelność okien i syndrom chorego budynku

W waszym piśmie nr 2/137/2005 oraz pkt. 2, 3 załącznika do Rozporządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z 14. 12. 94 r. podaje się sposoby przystosowania montowanych okien do właściwej wentylacji pomieszczeń mieszkalnych. W związku z tym zapytałem pisemnie Administrację Spółdzielni, czy dostarczane i zabudowywane przez nią okna spełniają wymogi zawarte w artykule i rozporządzeniu. Odpowiedź brzmi: okna są wykonane wg PN. Bardziej lakonicznie odpowiedź już chyba nie istnieje. Nie podano nawet PN-B... lub może już EU i daty edycji. Wobec tego pytanie na piśmie zadano ponownie. I co? Nic. Czyli odpowiedź wg PN. Ja jednak pozwolę sobie przekazać inne wnioski:

1. Służby techniczne Spółdzielni nie potrafią zanalizować Normy pod kątem zadanego pytania.

2. Odpowiedź jest taka, bo Norma nie zawiera zaleceń z artykułu i rozporządzenia.

3. O ile punkt 2 jest prawdziwy (a chyba jest), to aby sprostać wymagom tych zaleceń, należy czekać z przygotowaną miarą i narzędziem tnącym za plecami brygady montującej i ciąć uszczelki nowych okien, aby zaoszczędzić na sprzątnięciu.

4. Jeżeli wykona się czynności, jak w pkt. 3, i „samodzielnie dostosuje” nowe okna, to firma montująca na pewno nie wyda gwarancji na okna.

5. O ile pkt. 2, 3, 4 odpowiadają prawdzie, to proszę o wyjaśnienie czemu Spółdzielnia (lub firma w jej imie-

niu), nie uzgodni tych dodatkowych warunków technicznych z producentami? Przy ilości kupowanych przez Spółdzielnię okien nie może to obecnie stanowić trudności handlowych.

Bogdan Śliwka os. „Tuwima”

PS Proszę usilnie o opublikowanie artykułu i oficjalną odpowiedź, gdyż dotyczy prawie wszystkich użytkowników zasobów Spółdzielni. Sprawa dla ludzi jest ważna. Jeżeli Państwo nie opublikujecie tego artykułu, będę zmuszony starać się o publikację w innych mniej przyjaznych pismach.

ZARZĄD SSM: Opisane kilkakrotnie na łamach „MS” zalecenie dotyczące wycinania kilkucentymetrowego odcinka uszczelki na obwodzie okna dotyczy głównie okien wyprodukowanych przed 2001 rokiem, gdyż produkowane wcześniej okna tylko częściowo spełniały wymogi zapewniające odpowiednią infiltrację powietrza do mieszkań. Brak dostatecznego napływu powietrza spowodował rosnące w lawinowym tempie zjawisko zawilgocenia lokali i pojawienia się grzyba. Norma PN-83/B-03430 ustanowiona 31 marca 1983 r. przez Polski Komitet Normalizacji, Miar i Jakości: o wentylacji w budynkach mieszkalnych zamieszkania zbiorowego i użyteczności publicznej. Wymagania i dokonana 8 lutego 2000 r. zmiana (PN-83/B-03430 /Az3:2000) określiły minimalne wartości napływu powietrza do mieszkań wyrażone współczynnikiem infiltracji „a” nie mniejszym niż 0,3 m³/mhdaPa^{2/3}. Obowiązek zapewnienia takiej infiltracji spoczywa na producencie okien i winien on potwierdzić to stosownym dokumentem. Inaczej mówiąc, strumienie powietrza przedostającego się do mieszkania winny wynosić:

- w kuchni z oknem zewnętrznym, wyposażonej w kuchenkę gazową lub węglową – 70 m³/h,
- w kuchni z oknem zewnętrznym, wyposażonej w kuchenkę elektryczną – 30 m³/h w mieszkaniu do 3 osób i 50 m³/h w mieszkaniu dla więcej niż 3 osób,

ciąg dalszy na str. 18

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTA POCZTOWE „MS”: ssm@poczta.fm

Kilkumiesięczna przerwa w sezonie grzewczym to dla ciepłowników i służb technicznych Spółdzielni najlepszy okres na wykonanie niezbędnych prac remontowych związanych z prawidłowym funkcjonowaniem sieci i instalacji centralnego ogrzewania. Czas ten musi być maksymalnie wykorzystany, by z chwilą nadejścia chłódów ciepło mogło bez zakłóceń docierać do naszych mieszkańców.

Latem o zimie

W związku z tym mieszkańcy niektórych osiedli wybierając się na codzienne spacerunki, mogą zauważyć rozkopane chodniki i ułożone na trawnikach długie odcinki rur w specjalnych otulinach. To znak, że ciepłownicy wymieniają dotychczasową sieć na nową, mającą zapewnić przez szereg lat dostawę ciepła do mieszkań bez niespodziewanych awarii. Prace te są bardzo kosztowne, bo by oszczędzać na cieple, trzeba sporo inwestować, a efekty poniesionych nakładów rozłożone są na lata.

Zdecydowana jednak większość mieszkańców z dużym zrozumieniem podchodzi do wszelkich uciążliwości związanych z pracami ziemnymi przy wymianie starych odcinków sieci, bo przecież stawką jest bezproblemowe dostarczanie ciepła. Takie prace aktualnie prowadzone są przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Katowicach m.in. na osiedlach: „Michałkowice” i „Chemik”.

Ogromną robotę do wykonania ma PEC na osiedlu „Chemik”. Tam zakres prac obejmuje wymianę 531 metrów bieżących sieci ciepłowniczej w najstarszej części osiedla, tj. ciągu ulicy **Alfonsa Zgrzebnio** i nie trzeba chyba mocno podkreślać, że w miarę postępu prac coraz większa część osiedla objęta jest wykopkami i coraz to nowe grupy mieszkańców mają okresowe trudności z poruszaniem się po dotychczas uporządkowanym terenie. *W miejsce starych rur* – powiedziała nam **Ewa Słota**, kierownik działu mechaniczno-energetycznego PEC – *wprowadza się nowe o średnicach od DN 50 do DN 100. Prace te wykonywane są sukcesywnie – wymianę rozpoczęto w rejonie budynków 51, 52, 53 – a o ich skali trudności decyduje konfiguracja terenu. Początkowo było płytko, a teraz w niektórych miejscach nadkład nad kanałami ciepłowniczymi ma aż kilka metrów grubości.*

ciąg dalszy na str. 16

Wykopki na „Chemiku” i...

(patrz str. 16)



Wakacje

Wakacje

Wakacje

Wakacje

© s i e m t y g o d n i z a b a w y

Dokładnie tyle potrwają tegoroczne półkolonie, które w tym roku dla ponad 50 uczestników w każdym z turnusów zorganizował Dom Kultury „Chemik”. Zajęcia rozpoczęły się 4 lipca i zgromadziły w pierwszym dniu dzieci niemalże ze wszystkich osiedli Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Ta forma letniego wypoczynku zdaje egzamin na piątkę z plusem. Jej uczestnicy – w wieku od 8 do 14 lat – w ciągu dnia chodzą na wycieczki, spacerują i bawią się z rówieśnikami, a po południu wracają do domu. Wśród nich są tacy, którzy nie chcą wyjeżdżać latem bez opieki rodziców na kolonie oraz tacy, którzy z różnych przyczyn spędzają całe wakacje w domu.

Półkolonie to dobre rozwiązanie dla rodziców, którzy są spokojniejsi o swe pociechy, bo wiedzą, że ich dzieci mają zapewnioną bardzo dobrą opiekę. Część z nich zresztą codziennie odprowadza swoje pociechy i przygląda się, jak razem bawią się w grupie.

- W imieniu wielu rodziców chciałam podziękować kierownictwu DK „Chemik” i wychowawcom za wspaniałą opiekę i zagospodarowanie czasu wolnego dzieci. Od kilku lat w zajęciach uczestniczy moja starsza córka, obecnie chętnie tu przychodzi moja druga pociecha – mówi jedna z matek – pani **Elżbieta Daraż**.

Program półkolonii układany jest w tak, aby nikt się nie nudził. Dzieci mogą liczyć na udział w różnych konkursach, grach, quizach, w planach jest zorganizowanie dyskoteki. W każdym tygodniu wychowawcy przygotowują jeszcze coś ekstra, np. wycieczkę autokarową w góry. - Jestem pierwszy raz na półkoloniach. Ale jest naprawdę bardzo ciekawie. Najbardziej zapamiętam wycieczkę autokarową do Ustronia, gdzie kąpaliśmy się w rzece. Cieszę się,



Wody, wody dla ochłody.

bo poznałam już wiele nowych koleżanek – podkreśla 11-letnia **Weronika Pasak** z os. „Chemik”.

Kierownictwo DK „Chemik” stara się zorganizować jak najwięcej wspólnych wyjść poza ośrodek. Sprzyja temu słoneczna aura, która właściwie od początku towarzyszy kolonistom. Dzieci chodzą na basen na Pszczelnik, na spacer do Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku oraz do Skansenu, gdzie spotykają się na wspólnej zabawie ze swymi rówieśnikami. Na basen szczególnie lubi chodzić **Mateusz Mucha** – trzynastolatek z os. „Węzłowiec” i stwierdza: - Bardzo lubię basen na Pszczelniku, bo jest tam czysta i ciepła woda. Nie umiem za dobrze pływać, więc mam okazję, by poprawić swoje umiejętności. Na półkolonie chodzę od dwóch lat, poznałem nowych kolegów: **Oskara i Adriana**. Natomiast jego rówieśnik, **Jacek Wolnarek** z os. „Chemik”, preferuje wyjścia do Skansenu: - Spotkania dzieci w Skansenie – mówi – robią duże wrażenie. Chętnie uczestniczę tam w konkursach i wspólnych zabawach.

Ostatnio startowałem w konkursie śpiewania i hula hop, ale jeszcze nie wiadomo, które zająłem miejsca

Organizatorzy mają też plan na nie pogodę. Wte-

żanie to pozwala na natychmiastowe zlokalizowanie członków danej grupy i ułatwia im wzajemny kontakt. Wiele dzieci będzie uczestnikami tych zajęć przez całe



Zadowolone buźki mówią same za siebie.

dy dzieci pojedą do multikina albo do Aqua Parku. Póki co, wszyscy cieszą z pięknej i prawdziwie letniej aury. Dzięki niej dzieci przebywają po kilka godzin na świeżym powietrzu, korzystając z możliwości ruchu i aktywności fizycznej. - Ja nie potrafię się już doczekać wycieczki wąskotorówką na „Chechło”. Przejazd pociągiem w stylu retro to nie lada gratka – przekonuje 14-letni **Paweł Ratoń** z os. „Węzłowiec”, od kilku lat stały bywalec półkolonii w „Chemiku”.

Aby program był jak najbardziej atrakcyjny, organizatorzy proponują swoim podopiecznym udział w różnych imprezach odbywających się w mieście i w okolicy. Dzieci chętnie brały udział np. w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Hokeju na Trawie w Siemianowicach Śl. Koloniści zapoznali się z podstawowymi zasadami gry tej dyscypliny i mogli spróbować swoich sił na boisku.

Uczestnicy podzieleni są na 4 grupy. Każda z nich ma swój charakterystyczny kolor czapeczki i jednego opiekuna – wychowawcę. Rozwią-

wakacje jak chociażby 10-letni **Tomek Ratoń**, który już po raz czwarty swoje wakacje spędza w DK „Chemik”. - Będą tutaj chodzić przez całe wakacje, ale nie narzekam na nudę. Mam wielu kolegów, ciągle poznaję nowych. Bardzo lubię jeździć na wycieczki, w Ustroniu było miło i zabawnie – dodaje. Inne dzieci powiedziały:

Oskar Dworakowski (11 lat) z os. „Tuwima”: - Już od trzech lat regularnie uczęszczam na półkolonie. Wyda mi się, że w tym roku jest najlepiej, bo fajniejsze i miłsze są panie wychowawczynie. Lubię brać udział w różnych konkursach, jak np. hula hop, biegi, skoki. Będę chodził do końca lipca, a potem jadę na wczasy z rodzicami.

Donata Swiercz (14 lat) również z os. „Tuwima”: To mój kolejny pobyt na półkoloniach. Uważam, że co roku jest tak samo fajnie. Mam też wiele koleżanek, najlepsze z nich to: **Magda, Jagoda i Patrycja**.

Część dzieci pozostanie na półkoloniach przez kilka tygodni, później wyjedzie z rodzicami na wspólne wakacje. Kierownictwo DK

Wakacje

Wakacje

Wakacje

Wakacje

L a t o w k r ę g i e l n i

Nadszedł upragniony czas letnich wakacji. Wreszcie, po dziesięciu miesiącach nauki, każdy uczeń może odpocząć. Niektórzy wyjechali za granicę. Znaczna część wybierze się na kolonie czy obozy. Pozostali spędzą wakacje w mieście. Czy muszą się nudzić? Na pewno nie, bo mogą skorzystać z letniej promocji w Strefie Rozrywki „RENOMA”.

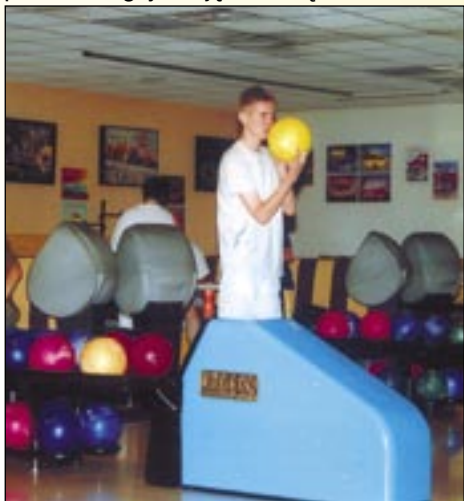
Kolejny już bowiem raz Zarząd Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oferuje dzieciom i młodzieży szkolnej zniżkę przy wynajęciu toru bowlingowego. Wystarczy pokazać legitymację szkolną,

nie z kolegami nie tylko korzystamy z bowlingu, ale też chętnie gramy w bilard – powiedział **Michał Piłak**. Jego kolega – **Krzysztof Brzeziński** dodał: - *Mój rekord toru to 110 punktów.*

walizujących o tytuł mistrza toru ze swoimi pociechami.

- *Postanowiliśmy wykorzystać promocję i przyjść całą rodziną. Dzisiaj tak się złożyło, że wyszedłem na prowadzenie, ale zwykle najlepiej w naszej rodziny gra w kręgle mój syn – Paweł – mówi pan Zbyszek. A jego żona dodaje: - Nareszcie mogliśmy skorzystać z promocji. W ciągu roku tak pracuję, że mam wolny*

swoich umiejętności, grając na profesjonalnym stole w cymbergraja, podszkolić się w trafieniach w bilardy lub wyćwiczyć oko, rzucając lotkami do tarczy. Na miłośników futbolu czeka profesjonalny stół do gry w piłkarzyki. W każdej chwili możemy też ochłodzić się szklanką zimnego napoju lub lodami, których pełną gamę serwuje kawiarenka.



Nie przeszkadzać...

aby za 20 złotych na godzinę od toru spróbować swych sił w tej nowej dla wielu jeszcze konkurencji. Warto podkreślić, że można przyjść pograć w kilka osób, dzięki czemu koszty wynajęcia zdecydowanie się zmniejszą. Dla nich przeznaczono od poniedziałku do piątku w godz. 11.00 – 17.00 wszystkie tory.

Tak też najczęściej robi wielu młodych ludzi, którzy przychodzą pograć całą paczką.

- *Fundusze nie pozwalają mi być tutaj zbyt częstym bywalcem. Ale najczęściej przychodzę tu z kolegami w wakacje, gdy jest taniej i są różne promocje. Współ-*

Lubię przychodzić do kręgielni, jednak zależy to od tego, czy są jakieś promocje i czy uda się zebrać paczkę do wspólnej gry.

Letnia promocja w „RENOMIE” spotkała się z dużym zainteresowaniem i nic dziwnego, że tory są często zajęte. Pobyt w kręgielni może być świetnym sposobem na letnie upały, gdyż obiekt posiada klimatyzację i panujący tam przyjemny chłodek z pewnością pomaga przy koncentracji na rzucie kulą. Ze zniżek na torze korzystają również całe rodziny, można bowiem tam spotkać wielu rodziców ry-



Jak polecą bile?

czas w weekendy i wieczorami, gdy są największe stawki za wynajęcie toru. Mam nadzieję, że tym razem będzie więcej okazji do wspólnego grania. Najczęściej do „RENOMY” zagląda syn – *Paweł, lubi tu przychodzić z kolegami.* Bardzo dobrze na torze radzi sobie również młodsza siostra Pawła – *Martyna*, dla której rzut za pomocą klasycznego chwytu jest jeszcze może zbyt skomplikowany, ale za to opanowała inny, równie skuteczny – *dwie ma rękami.*

Bowling to nie jedyna atrakcja „RENOMY”, gdyż możemy tam jeszcze spróbować

Jednak kierownictwo „RENOMY” myśli już o nowym sezonie, który rozpocznie się tuż po zakończeniu wakacji. We wrześniu rusza bowiem 5. jubileuszowa edycja turnieju RENOMY CUP, w którym udział ceni sobie nie jeden miłośnik bowlingu. Turniej ten rozgrywany aż do wiosny przyszłego roku, z pewnością wszystkim jego uczestnikom dostarczy niezapomnianych emocji. Co roku organizatorzy zmieniają nieco jego formułę, aby jeszcze bardziej go uatrakcyjnić. Podobnie będzie i tym razem, ale szczegóły poznamy dopiero przed jego rozpoczęciem. mig

O s i e m t y g o d n i z a b a w y

„Chemik” na bieżąco przyjmuje nowych uczestników, właściwie w każdy poniedziałek do grupy dołączają kolejne młode osoby. Warto więc być w stałym kontakcie

z organizatorem, któremu zależy na tym, aby wszyscy chętni mogli skorzystać z tej formy wypoczynku.

- *Otrzymaliśmy dotację z Urzędu Miasta w wyso-*

kości 6 tysięcy złotych, co pozwala nam na zorganizowanie raz w tygodniu wycieczki autokarowej. Warto podkreślić, że pomimo tak licznej grupy, dzie-

ci dobrze się sprawują i nie ma z nimi większych problemów wychowawczych – podkreśla Zbigniew Krupski, szef DK „Chemik”.

mig

...przy ul. Sikorskiego



ciąg dalszy
ze str. 13

Latem o zimie

Warto nadmienić, że postępowi prac bacznie przyglądają się mieszkańcy, bo w ADM osiedla już kilka razy pytano, czy zamieszkali będą mogli uczestniczyć w odbiorze terenu po wykonaniu robót, gdyż chcą pokazać dostrzeżone uchybienia. Ostateczny termin zakończenia prac w rejonie ul. **Zgrzebnika 25**, a tym samym i całej przebudowy, jak powie-

wykonaniu wspomnianych prac nie powinno więcej dochodzić do takich sytuacji w tym rejonie.

O tym, że prace te są niezbędne do wykonania przekonujemy się zawsze z chwilą, gdy wystąpi jakaś awaria. Wtedy nie psioczmy na niedogodności, jakie niosą roboty ziemne, tylko czekamy, by jak najszybciej ciepło czy ciepła



Ciężki sprzęt budowlany zaangażowano do usuwania awarii sieci przy placu Skrzeka i Wójcika.

dziano nam w PEC Katowice, przewidziano na 30 września.

Natomiast w Michałowicach PEC wymienia rury ciepłownicze w pobliżu budynku przy ul. **Władysława Sikorskiego 4**. Magistrala ciepła biegnie tam zaledwie kilka metrów od domu. Na czas wykonywanych robót ciepłowniczych, aby umożliwić lokatorom dojście do ich domu, od strony garaży założyli specjalną kładkę przez wykopany rów. Na okresowe utrudnienia są skazani również właściciele samochodów, którzy obecnie nie mogą podjeżdżać pojazdami pod sam blok. Jednak nikt nie protestuje, chociaż wiadomo, że położenie nowej sieci z rur preizolowanych potrwa kilka tygodni. Ważne jest to, że komfort cieplny na nadchodzącą zimę będzie zapewniony. Tym bardziej, że lokatorzy z tego rejonu wielokrotnie skarżyli się na niespodziewane awarie sieci, zwłaszcza w okresach największych mrozów lub na spadki temperatury czynnika grzewczego dostarczanego do mieszkań. Po

woda popłynęła do mieszkań. Pół biedy, gdy awaria wystąpi poza sezonem grzewczym i jej uciążliwość dotyczy tylko braku ciepłej wody. Gorzej, gdy coś nieprzewidzianego przytrafi się zimą. Właśnie teraz awaria sieci – dokładnie 21 lipca – dała się we znaki części mieszkańców osiedla „Młodych”, gdzie zamieszkali przy placu **Józefa Skrzeka i Pawła Wójcika**, ul. **Niepodległości i W. Wróblewskiego** zostali na ponad dobę pozbawieni dopływu ciepłej wody użytkowej. Uszkodzenie sieci wysokich parametrów należącej do PEC wystąpiło w pobliżu budynku przy pl. Skrzeka i Wójcika 5. Najprawdopodobniej doszło tam do pęknięcia rury. Ciepłownicy, by dostać się do niesprawnego odcinka, musieli użyć ciężkiego sprzętu oraz rozkopać teren na długości kilkudziesięciu metrów. Usunięcie skutków pęknięcia spowodowało dodatkowy kłopot, gdyż na pewien czas zamknięto drogę dojazdową do pływalni mieszczącej się w Zespole Szkół Sportowych.

Foto: Piotr Sowisło

mig, pes

Przypominamy, że na adres: gzm@ssm.z.pl można nadsyłać pocztą elektroniczną BEZPOŚREDNIE UWAGI, PROBLEMY dotyczące działu GZM

ciąg dalszy ze str. 11

- w kuchni bez okna zewnętrznej wyposażonej w kuchnię elektryczną – 50 m³/h,
- w łazience (z WC lub bez) – 50 m³/h,
- w wydzielonym WC – 30 m³/h,
- w pomocniczym pomieszczeniu bezokiennym – 15 m³/h,
- w kuchni bez okna zewnętrznej, wyposażonej w kuchnię gazową, obowiązkowo z mechaniczną wentylacją wywiewną – 70 m³/h.

Montowane za pośrednictwem Spółdzielni okna posiadają deklarację zgodności ze wspomnianą normą. Inaczej sytuacja przedstawia się w przypadkach indywidualnej wymiany okien dokonywanej za zgodą Spółdzielni, ale samodzielnie przez mieszkańców. W tych przypadkach na specjalnych protokołach odbioru stwierdza się m.in., że montowane okna posiadają system mikrowentylacji, co potwierdza np. dołączony: certyfikat producenta, deklaracja zgodności z PN, oświadczenie producenta lub ostatecznie oględziny wykonane przez komisję. Jeżeli nie można ustalić tych danych, w protokole zamieszcza się adnotację o braku mikrowentylacji. Brak mikrowentylacji pociąga za sobą wypełnienie oświadczenia o wykonaniu we własnym zakresie stosownego rozszczelnienia okien, czytaj montażu nawiewnika, wycięcia części uszczelnienia lub dokonanie rozszczelnienia w jakiś inny, byle skuteczny sposób. W oświadczeniu jest adnotacja o odpowiedzialności za skutki niewłaściwego działania wentylacji spowodowane brakiem mikrowentylacji w oknach. Ponieważ zdarzają się sytuacje odmowy podpisania takiego oświadczenia przez mieszkańca, w protokole zamieszczono i taki zapis. Warto w tym miejscu podkreślić, że to tak kontrowersyjne rozwiązanie wycięcia części uszczelnienia jest najpewniejszym sposobem na zapewnienie stałej infiltracji powietrza. Każde rozwiązanie konstrukcyjne zakładające doprowadzenie powietrza poprzez odpowiednie ustawienie klamki, klapki nawiew-

nika wymaga od nas takiego właśnie ustawienia, czyli jest zależne od naszej woli. Reasumując, okna montowane za pośrednictwem SSM spełniają wymagania normy i wymagają od mieszkańca jedynie dostosowania się do zaleceń producenta tak, by do mieszkania non stop napływało świeże powie-



trze. Niejako na marginesie całości zauważamy, że gwarancja na okna bez konstrukcyjnie, w produkcji, wykonanych rozszczelnień dawno już wygasła, bo nie znamy przypadku, by w nowych oknach produkowanych po 2001 roku nie było rozszczelnień.

Od redakcji: Zaintrygował nas dopisek na zakończeniu e-maila, gdyż nie zdarzyło się w dotychczasowej praktyce redakcyjnej, by jakiegokolwiek, nawet najbardziej kontrowersyjny bądź czasem „niepoważny” list, e-mail, interwencja zgłoszona podczas dyżuru redakcyjnego – o ile nie naruszają dóbr osób trzecich, nie są napisane z użyciem słów powszechnie uznanych za nieprzyzwoite, nie naruszają obowiązującego prawa i nie są anonimowe – nie doczekały się odpowiedzi na łamach „MS”. Jeżeli dysponuje Pan takim przykładem, to prosimy o podanie.

Co na to UM Siemianowice Śl.?

Niedawno na łamach „MS” pisaliście Państwo o hałasach dochodzących z pubu przy ul. Niepodległości. Odpowiedź Zarządu SSM odniosła mizerny skutek, bo, chyba na przekór, jest tam głośniejsze niż było. Prowadzący ten pub organizuje w nim w soboty imprezy i na afiszach podaje godzinę rozpoczęcia, a przy zakończeniu stawia znak zapytania. Tak też jest, bo zabawy kończą się o różnych godzinach w środku nocy lub nad ranem, czyli jak długo są głoście to się bawią. Czy rzeczywiście nic z takim Panem nie można zrobić? Przecież ktoś mu wydawał zgodę czy to na najem lokalu, czy też

na prowadzenie działalności. Czy te umowy nie precyzują godzin zakończenia zabaw?

Proszę o jak najszybsze zajęcie się sprawą, która jak mi wiadomo była już kilkakrotnie poruszana przez umęczonych odgłosami bałang mieszkańców i hałasem po zakończeniu. Mam nadzieję, że tym razem doczekamy się konkretnego, tj. likwidacji hałasu, nawet gdyby miano zamknąć pub.

Dziękuję i pozdrawiam.

A. P. os. „Chemik”

ZARZĄD SSM: Zarząd SSM praktycznie nie ma żadnej możliwości na ukrócenie samowoli właścicieli pubu i wymuszenie na nich obowiązku przestrzegania ciszy w godzinach nocnych czy to w obrębie lokalu, czy też na zewnątrz. Jedyńm środkiem, jakim dysponuje, jest wypowiedzenie umowy najmu, o ile taka umowa istnieje, gdyż mamy także lokale prywatne. Przypadek pubu przy ul. Niepodległości jest właśnie takim, gdyż obiekt ten nie jest własnością SSM. Jednak istnieje możliwość wyegzekwowania przestrzegania prawa przez wykorzystanie decyzji administracyjnych wydawanych przez Urząd Miasta. Mowa w tym przypadku o ograniczeniu godzin handlu, działalności lub odebraniu i nieprzyznaniu koncesji na sprzedaż alkoholu. Aby takie decyzje wydać, wymagane jest udokumentowanie uciążliwości dla otoczenia, jakie stwarza działalność danego lokalu poprzez natychmiastowe zgłaszanie naruszenia w tym przypadku ciszy nocnej czy to na policji, czy też w straży miejskiej. Tylko taka dokumentacja plus wykorzystanie pism do UM umożliwiają podjęcie stosownych i prawem przewidzianych kroków. Kwestia pubu jest znana Radzie Osiedla i prosimy także o dalsze informowanie jej o wszelkich zastrzeżeniach, co do lokalu. Zapewne te dodatkowe zgłoszenia spowodują, że RO wystąpi niezależnie od mieszkańców do właściwych komórek UM Siemianowice Śl. o podjęcie odpowiednich działań dyscyplinujących.

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SWOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”:
ssm@poczta.fm

Czy nie przysługuje nam dodatek?

Dodatek mieszkaniowy, po spełnieniu szeregu ustawowych wymagań np. nieprzekroczony metraż, przysługuje osobom, których średni miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego w okresie 3 miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku o przyznanie dodatku **nie przekracza obecnie 175% kwoty najniższej emerytury (562,58 zł) i wynosi 984,52 zł w gospodarstwie jednoosobowym i 125% tej kwoty tj. 703,23 zł w gospodarstwie wieloosobowym.** Świadczenie przyznawane jest na wniosek Członka Spółdzielni przez Prezydenta Miasta Siemianowice

Śl. w drodze decyzji administracyjnej, a wypłacane wyłącznie Spółdzielni.

Dodatek przyznawany jest od 1. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym złożyliśmy wniosek, tj. jeżeli wniosek złożymy np. do końca sierpnia, to przyznany dodatek otrzymamy od 1. 09.

Uwaga!!! O dodatek można ubiegać się mimo zadłużenia pod warunkiem, że nie dochodzi do kolizji z następującą przesłanką: jeżeli osoba, której przyznano dodatek nie opłaca na bieżąco czynszu za lokal, to administracja musi (jest ustawowo zobowiązana) zgłosić ten fakt w urządzie gminy

(miasta) i wypłacanie dodatku zostaje zawieszone do czasu wyrównania (w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące) zaległości. Decyzja o przyznaniu dodatku wygasa, jeżeli zaległości nie zostaną pokryte w tym czasie. O ponowne przyznanie dodatku można wystąpić wyłącznie po uregulowaniu tych zaległości.

Szczegółowe informacje o zasadach i wszelkich kryteriach przyznawania dodatku uzyskać można w Referacie Dodatków Mieszkaniowych UM w Siemianowicach Śl., ul. Michałkowicka 105. Tam także składamy wypełnione wnioski.

Nowelizacja prawa o spółdzielniach mieszkaniowych

3 czerwca br. Sejm RP uchwalił zmiany do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw i tym samym w jednym akcie prawnym zawarł nowele do kilku. Wkrótce po ich przegłosowaniu nowe regulacje ustawowe podpisał Prezydent RP – Aleksander Kwaśniewski. Pełna treść ukazała się w Dzienniku Ustaw nr 122 poz. 1024 z 7. lipca 2005 r.

Ostateczna wersja proponowanych zmian została zredagowana tuż przed ogłoszeniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego kwestionującego zgodność z Konstytucją RP niektórych artykułów lub ich części z dotychczasowego jednolitego tekstu o spółdzielniach mieszkaniowych. Dotyczyło to przede wszystkim rozliczeń finansowych członka ze spółdzielnią występujących podczas przekształcania spółdzielczych mieszkań o statusie lokatorskim na spółdzielcze własnościowe.

W praktyce więc przekształcenie mieszkań lokatorskich na własnościowe zostało zawieszone, z wyjątkiem osób, które złożyły taki wniosek przed 28 kwietnia 2005 r., tj. przed ogłoszeniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Przypomnijmy, że do tego momentu obowiązywały w naszej Spółdzielni 55% bonifikaty udzielane przy obliczaniu różnicy pomiędzy wysokością zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego a rynkową wartością mieszkania.

Obecna zmiana do ustawy stanowi, że zarówno przy przekształceniu mieszkania lokatorskiego na spółdzielcze własnościowe, jak i ustanowieniu dla niego odrębnej własności zastosowana zostaje bonifikata w wysokości 50% do wyżej opisanej różnicy. Przy ustanowieniu jednak odrębnej własności wnioskujący taką formę przekształcenia członek spółdzielni musi dodatkowo zapłacić niepokryte dotychczas z wpłat na fundusz modernizacyjny koszty robót modernizacyjnych swojego budynku, a także pokryć koszty notarialne i sądowe założenia księgi wieczystej oraz wpisu do niej.

Z innych kwestii dotyczących praw i obowiązków członków spółdzielni

zawartych w Prawie spółdzielczym warto zwrócić uwagę na fakt, że ustawa rozszerza prawa członka w zakresie dostępu do informacji o działaniach spółdzielni. Zgodnie z dotychczasowym brzmieniem art. 18 ustawy członek spółdzielni miał prawo do otrzymania odpisu statutu i regulaminów oraz zaznajomienia się z protokołami z lustracji i rocznymi sprawozdaniami finansowymi. Należy dodać, że w praktyce w związku z zainteresowaniem poszczególnych członków SSM różnymi obszarami działalności Spółdzielni, udzielano wyczerpujących informacji ustnych i pisemnych na ten temat, za wyjątkiem informacji, które mogłyby kolidować z postanowieniami innych obowiązujących ustaw, jak np. o ochronie danych osobowych.

Nowelizacja ustawy poszerza dostęp członków do informacji o uchwałach poszczególnych organów Spółdzielni, protokołach z odbytych przez nie posiedzeń oraz umowach zawieranych przez SSM z osobami trzecimi. W tym ostatnim jednak przypadku można odmówić członkowi wglądu do umów, jeżeli naruszałoby to prawa tych osób lub jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że spółdzielca wykorzystając informacje w celach sprzecznych z interesem Spółdzielni.

Trzeci, podstawowy aspekt tej nowelizacji dotyczy zwiększenia odpowiedzialności zarówno członków zarządów, jak i rad nadzorczych za ewentualne narażenie spółdzielni na szkody i wprowadza odpowiedzialność karną.

Niezależnie od tych kwestii wprowadzone zostaje prawo do żądania informacji

i danych o działalności spółdzielni mieszkaniowej przez ministra właściwego ds. budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej oraz zasadę o wykorzystaniu kredytu zaciągniętego pod hipotekę wyłącznie na potrzeby danej nieruchomości i za pisemną zgodą większości członków i osób niebędących członkami spółdzielni zamieszkających w tej nieruchomości.

Zdaniem specjalistów prawników, dokonana nowelizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie jest doskonała i zawiera wiele postanowień sprzecznych z innymi ustawami, jak i regulacje rodzące możliwość różnych interpretacji. Aktualnie rozpoczyna się cykl szkoleń odpowiednich służb spółdzielni mieszkaniowych mający na celu ustalenie i wystąpienie do właściwych organów państwa o podanie jednolitej interpretacji wielu kontrowersyjnych zapisów. W tym miesiącu natomiast przygotowane zostaną szczegółowe zasady obliczania wpłat członków przy przekształcaniu praw lokatorskich na spółdzielcze prawo własnościowe lub odrębną własność w warunkach naszej Spółdzielni. We wrześniowym numerze „Mojej Spółdzielni” przedstawimy dokładne zasady tych przekształceń.

Po opublikowaniu jednolitego tekstu ustawy uwzględniającego wprowadzone zmiany w życie powrócimy do szerszego i szczegółowego jej omówienia. Spółdzielnie z mocy ustawy mają też 12 miesięcy od wejścia w życie nowelizacji na dokonanie odpowiednich zmian w swoich statutach. Do czasu zarejestrowania nowych zmian postanowienia dotychczasowych statutów pozostają jednak w mocy. Jednakże w razie sprzeczności między nimi a przepisami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych stosuje się przepisy ustawy. Do zapisów ustawy będziemy cyklicznie wracać. migp

OGŁOSZENIA drobne



RÓŻNE

ODSTAPIĘ lokal gastronomiczny przy ul. Niepodległości 65d,
tel. 604 913 687

POTRZEBNA opiekunka do starszej osoby z terenu Bytkowa,
tel. 228-14-35, 228-51-68

SPRZEDAMY lub wydzierżawimy punkty handlowe na targowisku w Siemianowicach Śl., Plac 11-Listopada,
tel. 765-29-00

SPRZEDAM suknię ślubną, rozmiar 36/38,
tel. 764-75-21

SPRZEDAM ogródek z altaną - POD Podgórze, ul. Watoty, tel. 507 555 266

TECHNIK budowlany szuka pracy biurowej lub w produkcji; podst. księgi rach., faktury, „Intrastat”, obsługa komputera, prawo jazdy,
tel. 762-36-13, 0506 674 604

Uwaga Komitetu Wyborcze

W związku z wyborami parlamentarnymi do Sejmu i Senatu RP informujemy, że ogłoszenia wyborcze przyjmowane są wyłącznie do 22 sierpnia br. Materiały muszą być dostarczone w wersjach opracowanych przez dany komitet wyborczy z zachowaniem wszelkich parametrów zgodnych z wymogami druku. Wymiary modułu podstawowego w „MS”: 5,7 x 5 cm. Kolejne wymiary modułów ogłoszeniowych są wielokrotnościami modułu podstawowego. Wyjątkowo dopuszcza się możliwość zamówienia ogłoszenia 1/2 stronicowego. Płatność za ogłoszenie z góry, zgodna z cennikiem w „MS”.

Szczegółowe informacje uzyskać można pod nr tel.: 0605 256 775, 0501 936 563

lub za pośrednictwem poczty elektronicznej: ssm@poczta.fm

Redakcja zastrzega prawo niezamieszczenia ogłoszenia z chwilą nieuiszczenia wpłaty lub w przypadkach naruszenia Prawa prasowego.



Powiatowy Urząd Pracy
Siemianowice Śląskie ul. Wyzwolenia 17,
Pośrednictwo Pracy tel. 765-29-53; 765-29-59 pokój nr 6
www.pup.siemianowice.pl pup@siemianowice.pl

PUP Siemianowice Śląskie na dzień 1. 08. 2005 r. posiada następujące oferty pracy:



WYKSZTAŁCENIE WYŻSZE:
ADMINISTRATOR SIECI INFORMACYCZNEJ – znajomość języków: angielskiego i niemieckiego, dośw.;
ELEKTRONIK – doświadczenie;
INŻYNIER BUDOWNICTWA – znajomość języka niemieckiego, prawo jazdy kat. B;
INŻYNIER OBRÓBKI SKRAWANIEM – znajomość programowania procesów technologicznych na obrabiarkach CNC;
KSIĘGOWA – samodzielne, stanowisko doświadczenie;
LEKARZ – PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA – doświadczenie
LEKARZ w ZESPOLE WYJAZDOWYM – min. 1 rok doświadczenia;
WYKSZTAŁCENIE ŚREDNIE:
HANDLOWIEC – min. 2 lata doświadczenia na takim stanowisku;
KONSTRUKTOR NARZĘDZIOWY – obsł. programu „AUTOCAD”, dośw.;
KONTROLER ROBOTÓW SPAWALNICZYCH – uprawnienia spawalnicze;
MONTER WIĄZEK KABLOWYCH
OPERATOR OBRÓBKI SKRAWANIEM – 5 lat doświadczenia;
PRACOWNIK BIUROWO-KADROWY – znajomość języka niemieckiego i angielskiego, znajomość zagadnień z zakresu kadr i płac, min. 3 lata doświadczenia „kasjer przedsiębiorstwa”;
PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY – obsługa komputera i Internetu, dośw.;

SPECJALISTA DO SPRAW FUNDUSZY INWESTYCYJNYCH – komunikatywność, dyspozycyjność;

WYKSZTAŁCENIE ZAWODOWE:

BLACHARZ SAMOCHODOWY – doświadczenie;
BRUKARZ – doświadczenie;
BUFETOWA – obsługa kasy fiskalnej;
DEKARZ – doświadczenie;
ELEKTRYK – uprawnienia SEP do 1 KV, doświadczenie;
FRYZJER – upraw. czeladnicze, dośw.;
KAFELKARZ – doświadczenie;
KIEROWCA C+ E – świadectwo kwalifikacji na przewóz rzeczy, prawo jazdy kat. C i E, doświadczenie;
MALARZ – doświadczenie;
MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH I MELIORACYJNYCH – prawo jazdy kat. B, min 2 lata doświadczenia;
MECHANIK SAMOCHODOWY – dośw., samochody osob. i ciężarowe;
MONTAŻYSTA STOLARKI OKIENNEJ – doświadczenie;
MURARZ – doświadczenie w pracy;
MURARZ-TYNKARZ – doświadczenie, samodzielność;
OPERATOR KOPARKOŁADOWARSKI – uprawnienia, doświadczenie;
OPERATOR OBRABIAREK STEROWANYCH NUMERYCZNIE – upraw. do wykonywania zawodu;

OPERATOR WIERTARKI KOORDYNACYJNEJ – doświadczenie;
OPERATOR ŻURAWIA SAMOJEZDNIOWEGO – upraw. do obsł. żurawi samojezdnych od 10 ton, prawo jazdy kat. C, doświadczenie;
PŁYTKARZ – doświadczenie;
POMOC PIEKARZA – dośw.;
PRACOWNIK OCHRONY MIENIA I OSÓB – licencja I lub II stopnia;
PRACOWNIK PRODUKCYJNY – doświadczenie przy produkcji okien, szyb zespolonych;
PRACOWNIK WARSZTATOWY DO WYKONYWANIA REKLAM – prawo jazdy kat. B, zdolności plastyczne, znajomość programów graficznych;
SPAWACZ – spawanie w osłonie CO², spawanie elektrodami otulonymi, dośw.;
SPAWACZ CO² – spawanie w osłonie CO², doświadczenie;
SPAWACZ MAG 135 – doświadczenie, książeczka spawalnicza;
SPRZEDAWCA TELEFONICZNY – sumienność;
ŚLUSARZ-HYDRAULIK POD ZIEMIĄ – doświadczenie;
ŚLUSARZ KONSTRUKCYJNY – znajomość rys. technicznego, doświad..
OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE:
KIEROWCA – umiarkowany stopień niepełnosprawności, pr. jazdy kat. C;
SPRZEDAWCA – umiarkowany stopień niepełnospr., obsł. kasy fiskalnej.

A może pierogi?

Ciasto proporcja na ok. 50 pierogów: 3 szklanki mąki, ok. 1 szklanka wody, szczypta soli. Mąkę, wysypujemy do miski, robimy dółek, dodajemy sól, wodę i zagniatamy niezbyt twarde ciasto, które rozwałkowujemy partiami, podsypując nieco mąki. Z ciasta wycinamy krążki (np. szklanką). Ścinaki zbieramy, zagniatamy i po rozwałko-

MOJA KUCHNIA



waniu wycinamy kolejne krążki. Na placuszki nakładamy nadzienie i zlepiamy pierogi, uważając aby nadzienie nie dostało się pomiędzy brzegi. Ulepione pierogi wrzucamy na parę minut do gotującej i lekko osolonej wody.

z jagodami

Na 50 pierogów – ok. 1 kg jagód, stopione masło, cukier, słodka śmietana. Jagody płuczemy, osączamy i mieszamy z łyżką mąki. Placuszki na pierożki – ciasto przepis wyżej – wycinamy nieco mniejsze. Na każdym placuszku kładziemy po łyżeczce jagód. Po ugotowaniu pierożki układamy na półmisku, posypujemy cukrem i ewentualnie polewamy stopionym masłem, śmietaną.

z truskawkami

Na 50 pierogów - ok. 1 kg dorodnych truskawek. Przepis i sposób wykonania jak wyżej.

z kapustą

ok. 80 dkg kiszonej kapusty, 2 cebule, kopiaś łyżka tłuszczu, słoninka, cebula pokrojona w kostkę. Kapustę gotujemy w małej ilości wody. Cebulę obieramy, kroimy w kostkę i smażymy na jasnożółty kolor. Ugotowaną kapustę mocno odciskamy, przepuszczamy przez maszynkę lub drobno siekamy. Dodajemy podsmażoną cebulę i doprawiamy solą i pieprzem. Mieszamy. Na krążki ciasta – patrz początek – nakładamy nadzienie i zlepione pierogi gotujemy. Pierogi polewamy stopioną słoninką – może być z dodatkiem wędzonego boczku.

z mięsem

1/2 kg gotowanego mięsa wołowego, 1 duża cebula, łyżka tłuszczu, sól, pieprz. Do polania: słoninka, duża cebula. Mięso obieramy z błon i mielimy. Cebulę kroimy w kostkę i smażymy na tłuszczu do zeszklenia. Dodajemy mięso, sól, pieprz, gałkę. Dokładnie mieszamy i przesmażamy. Wystudzone nadzienie kładziemy na placuszki i postępujemy jak w przepisie wyżej. Ugotowane pierogi polewamy tłuszczem z przesmażoną cebulą.



Czy masz skłonność do nałogów?



BARAN
21.III. - 20.IV

Raczej nie. Żyjesz szybko, wyciągasz z życia wszystko to, co najlepsze i nie będziesz sobie psuć ciekawej perspektywy jakimś nałogiem. W gronie kolegów wypijesz czasem jakiś dobry koniak i to byłoby wszystko. Lubisz wtedy opowiadać dowcipy.



BYK
21.IV. - 21.V

U ludzi urodzonych pod znakiem Byka można zaobserwować ciekawą cechę.

Lubią zapalić papierosa czy wypić kieliszek wina, ale nie popadają w nałóg. Gdy nie mają papierosów czy alkoholu, znakomicie się bez nich obcho- dzą, ale lubią palić „cudzesy”.



BLIŹNIĘTA
22.V. - 21.VI

Ludzie urodzeni pod tym znakiem powinni bardzo uważać, bo różne używki sprawiają im dużą przyjemność. Próbu- jąc kolejno różnych papierosów, bywa, że sięgają po narkotyki. Czasem popa- dają w tzw. ukryty alkoholizm, piją po cichu, ale regularnie.



RAK
22.VI. - 22.VII

Rak nie ma specjal- nych predyspozycji do nałogów, ale jeśli już zacznie palić, to trudno mu zerwać z papierosa- mi. Podejmuje liczne próby, ale czę- sto kończą się one niepowodzeniem. Panie bardzo lubią kawę i piją po kilka filiżanek dziennie.



LEW
23.VII. - 22.VIII

Pan Lew uważa, że wszystkiego należy w życiu spróbować, a więc we wczesnej młodości sięga po papierosy czy alko- hol. W miarę upływu lat, kierując się rozumem, stara się zerwać z nałó- giem, stosując różne metody zaleca- ne przez medycynę.



PANNA
23.VIII. - 22.IX

Jeśli urodziłeś się pod znakiem Panny, nie masz szczegól- nych predyspozycji do nałogów. Lubisz jedynie zapalić papierosa lub spróbować łyka alkoho- lu w towarzystwie. Panny są oszczę- dne i szkoda im pieniędzy na używki.



WAGA
23.IX. - 23.X

Jeśli komuś, kto uro- dził się pod znakiem Wagi udało się nie popaść w jakiś nałóg, gdy był młodym człowiekiem, zazwy- czaj w ogóle nie pali, a alkohol pije okazjonalnie. Nie lubi zapachu papiero- sów i przy nim nie można palić.



SKORPION
24.X. - 22.XI

Podejście Skorpiona do używek jest tro- chę dziwne. Może z nich w ogóle zrezy- gnować, ale gdy ma jakiś problem albo szykuje się do wal- ki, sięga po papierosy czy alkohol. Pali wtedy jednego papierosa za drugim.



STRZELEC
23.XI. - 21.XII

Pod tym znakiem rodzi się najwięcej sportowców podróż- ników. Na ogół nie znajdują przyjem- ności w używkach. Wielu Strzelców nigdy w życiu nie paliło, a kieliszek alkoholu wypijają na toast zwycięstwa swojej drużyny.



KOZIOROŻEC
22.XII. - 20.I

Pan Koziorożec cza- sem popada w nałóg, przeważnie są to papierosy. Jeśli jed- nak lekarz powie mu, żeby przestał palić, to robi to, nawet kosztem męcze- nia się. W takiej sytuacji przeważnie się- ga po słodczyce, a więc tyje.



WODNIK
21.I. - 20.II

Jeśli masz stoń- ce w Wodniku powi- nienesz szczegól- nie wystrzegać się narkotyków, do których masz pewien pociąg. Gdy już popadniesz w nałóg narkotykowy, bardzo trudno Ci będzie się z niego wydostać.



RYBY
21.II. - 20.III

Wśród ludzi spod znaku Ryb wielu jest takich, którzy prefe- rują fajki. Uważają, że są one mniej szkodliwe od papiero- sów. Sięgają po nie jednak dość rzad- ko, tylko przy szczególnych okazjach. Natomiast lubią je kolekcjonować.

Krzyżówka

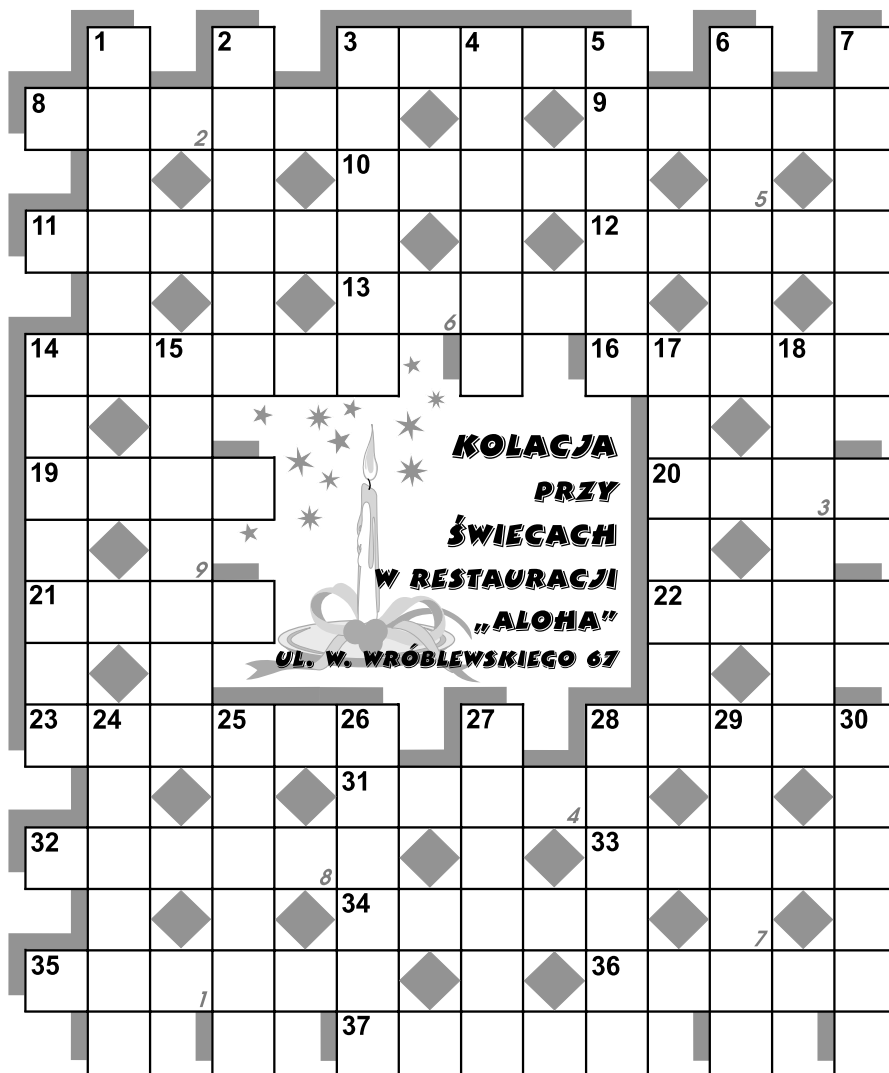
z hasłem nr 08/2005

Znaczenie wyrazów:

POZIOMO: 3. Kurek, kran; 8. Po śląsku babcią; 9. Szeroki szal futrzany; 10. Skarbiec; 11. Kwota zapłacona za los na loterii; 12. Oszacowanie, otaksowanie; 13. Kobierzec; 14. Rzeźba przedstawiająca postać ludzką; 16. Szlak komunikacyjny; 19. Obok mamy; 20. Nora; 21. Sztuka filmowa; 22. Egzotyczna kasza; 23. Najlepszy wynik w sporcie; 28. Okrągła w cyrku; 31. Srebrzysty metal o symbolu Eu; 32. Izdebka; 33. Trujący pierwiastek z azotowców; 34. Twórca dzieła; 35. Żydowskie przepisy dotyczące zachowania rytualnej czystości; 36. Powierzchnia gruntu uprawnego; 37. Punkt przeciwny nadirowi.

PIONOWO: 1. Zbiór przepisów obowiązujących w Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej; 2. „zwis męski”; 3. Podstawowy warunek; 4. Tumult; 5. Naprawa, odnowienie budynku; 6. Przyjmuje życzenia wraz z Krystyną; 7. Gra; 14. Wtyczka w gwarze śląskiej; 15. Człowiek o wątej budowie ciała; 17. Spis, wykaz; 18. Bimber; 24. Zajmuje się ochroną środowiska; 25. Plazma, płynny składnik krwi; 26. Naprawia dachy; 27. Cienka tkanina bawełniana; 28. Może być telefoniczny; 29. Wybryk, wyskok; 30. Roczniki, kroniki.

Litery z pól dodatkowo ponumerowanych od 1 do 9 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy przesyłać do **18 sierpnia 2005 r.** na adres **SSM, ul. Boh. Westerplatte 20** z dopiskiem **Redakcja „Moja Spółdzielnia” – krzyżówka nr 8/2005**. Nagrody za rozwiązana krzyżówkę nr 7/2005 z hasłem: **Jak kto robi**



tak ma – otrzymują: **I nagroda** – **Danuta BARZANTY**, zam. ul. Stawowa 7/9; **II nagroda** – **Anna ALESTRA**, zam. ul. R. Gansirca 7/24; **III nagroda** – **Grzegorz KOPYCIOK**, zam. ul. Wł. Jagiełły 35A/9. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy (z dowodem osobistym) do działu **GZM**

po odbiór nagród. **Kolacja przy świecach dla 2 osób** (po uzgodnieniu terminu) w restauracji „ALOHA”, ul. W. Wróblewskiego 67 - nagrodę główną - ufundowała **Restauracja „ALOHA”**. Fundatorem pozostałych nagród jest **Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa**.



Spotykają się dwie przyjaciółki:

- Słyszałam moja droga, że chcesz wrócić do Jurka? A przecież w zeszłym roku go porzuciłaś...

- Tak, to prawda, ale diabli mnie biorą, gdy sobie pomyślę, że on żyje teraz spokojnie z inną kobietą...

☺ ☺ ☺

Rozmawiają małżonkowie.

- Kupisz mi nowe futro? – pyta żona.

- Dlaczego... Przecież to stare wyglą-

da jeszcze bardzo dobrze...

- No, ale widzisz, sam powiedziałeś, że jest stare...

☺ ☺ ☺

Dwoje dzieciaków przechwala się, co to nie potrafią zrobić. W końcu jeden podenerwowany opowieściami drugiego mówi:

- Jeżeli umiesz wszystko... to trzaśnij drzwiami obrotowymi!!!

☺ ☺ ☺

Na łożu śmierci leży leciwy już mężczyzna i co chwilę wzdycha: Po co ja to zrobiłem, ach, po co mi to było.

Rodzina skupiona wokół pyta: ale o co chodzi?

- Po co ja się ożeniłem?

- Tato, dziadku jak tak możesz mówić. Przecież masz nas wokół, życzliwych ci i kochających cię. Życie ci dostarczyło mnóstwo radości. Stworzyłeś potężną firmę, wiodło ci się dobrze. Dlaczego więc tak mówisz?

- Bo ja bardzo nie chciałem się żenić... Wszyscy mi jednak mówili, bym się ożenił, gdyż jak się zestarzeję i będę u kresu swych dni, to nie będzie mi kto miał podać szklanki wody.

Konsternacja - ale my jesteśmy...!!!

- No tak, ale mnie się wcale pić nie chce.

☺ ☺ ☺

NIECH TO BĘDZIE ZŁOTA ZASADA - WŁASNYM PRZYKŁADEM UCZ PORZĄDKU SĄSIADA

MIESIĘCZNIK SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Adres redakcji: 41-106 Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 6091-400, 6091-405, e-mail: ssm@poczta.fm
Redaguje zespół. Redaktor prowadzący: Piotr Sowisło. Redaktor graficzny: Urszula Madeja, tel. 0501 936 563.
Druk: „Prodruk”, Katowice. Nakład: 12500 egzemplarzy. Materiały i listy prosimy nadsyłać na adres redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Ogłoszenia drobne** przyjmowane są we wszystkich administracjach SSM do 20. każdego miesiąca. Wydawca - s.c. „PiR”. Prezes - Piotr Sowisło, tel. 0605 256 775.

ciąg dalszy
ze str. 28

Kolorowa kronika lata

ty i pnącza. Całą okazałość takich zakątków było coraz można zobaczyć przy ulicy więcej. Naśladownictwo, jak

Czekamy więc nadal na Państwa zgłoszenia do Zieconych balkonów, ogródków musimy „łapać” na bieżąco.



Gen. Wł. Sikorskiego 2a, na pierwszym piętrze. Myślę, że przykuje on Państwa uwagę i niebawem będę mogła oglądać jego fotografię w „Mojej Spółdzielni”.

Z wyrazami szacunku
Arleta Piaczek

Byliśmy tam prawie natychmiast i z przyjemnością możemy poinformować, że nie tylko balkon na pierwszym piętrze przykuwa uwagę, bo w tej samej części domu są jeszcze dwa inne balkony, które również przyciągają wzrok swoim wyglądem. Chciałoby się, by



w wszelkich pozytywnych przykładach godne jest zdecydowanego polecenia.



Zapewniamy, że każdy zgłoszony balkon, ogródek trafi na łamy „MS”

Zgłoszenia przyjmujemy na redakcyjnym dyżurze pod numerem telefonu: **6091-405** w każdy poniedziałek, w godzinach 15⁰⁰ – 16³⁰ lub pod e-mailowym adresem: **ssm@poczta.fm**

Na zdjęciach:

1, 2 – ul. Wł. Sikorskiego 2a,
3, 4, 5 – ul. W. Wróblewskiego 39-41,
6 – W. Wróblewskiego 30B,
7 – M. Skłodowskiej-Curie 13,
8 – Wł. Jagiełły 39E. mig

Foto: Piotr Sowisło

ciąg dalszy
ze str. 2

ty przy studzience telekomunikacyjnej TP S.A. Nie była to jednak grupa remontowa, bo panowie przyspawywali włązy studzienek. Widać kradzieże kabli były tam czymś nagminnym.

Na innych osiedlach zanotowano:
„BAŃGÓW”: ul. M. Skłodowskiej-

100 tysięcy straty i cd. Wyzwolenia

-Curie 3 – wybito szybę, zniszczono samozamykacz i wykrzywiono!!! drzwi. Szyby poleciały też w nowych drzwiach pod numerami 7 i 11 oraz Reymonta.

„CENTRUM”: ul. Kolejowa 1a, b, c; 3a, b, c; 5a, b, c i ul. Powstańców 54a – skradziono obramowania szyb.

„MICHAŁKOWICE”: ulice: Wyzwolenia 8a, b, c i 10a, b – zniszczono zamki w drzwiach, Przyjaźni 26 – stłuczono szybę, Kościelna 36a – zniszczono skrzynkę na reklamy.

„MŁODYCH”: ul. J. N. Stęślickiego 2, 3 - skradziono klamki z wind. mig



Co ta ściana zawiniła?



To były białe ściany. Tam wisiał kabel – Okrężna 2 po pożarze.

Kolorowa kronika lata

Latem balkon wypełniony kwitnącymi roślinami przypomina wielobarwną mozaikę, której elementy pomagają stworzyć przytulne miejsce do wypoczynku. Ta najcieplejsza pora roku powoduje, że nasze balkony i ogródki przydomowe tworzą niepowtarzalną letnią kronikę Spółdzielni.

Kronikę, w której nie są ważne słowa, ale uświetnianie piękna, przyrody oraz troska mieszkańców o to, aby nasze osie-

- *Sama wykonuję wszystkie prace w ogródku przydomowym. Każdego mówi, że jest ładny, ale trzeba*

dzi alejkami, ponieważ podczas opadów deszczu zbiera się tam woda. Na wszystko trzeba mieć jednak czas – kwituje Anna Rycowska, lokatorka z ul. Jagiełły 39E. W urządzaniu ogródka domowego dzielnie pomaga jej kilkuletni syn – Mateusz, który



1



2

dla stały się oazami zieleni i spokoju. Nic bowiem tak nie wycisza i nie przynosi ulgi w upalne dni, jak odpoczynek wśród kwitnących balkonowych kwiatów lub we własnym przydomowym ogródku. Dodaj-

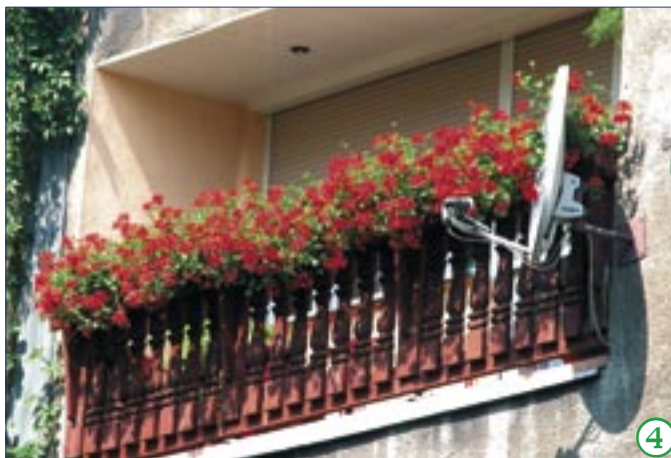
naprawdę włożyć w to dużo pracy – twierdzi Gizela Hojka, właścicielka ogródka przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13 na osiedlu „Bańgów”. Lokatorka już od kilku lat dba o to miejsce,

z dumą przygląda się ze swojego balkonu rosnącym w ogródku roślinom.

Letni czas sprzyja spacerom, wykrzystajmy je więc, by popatrzeć na swoje osiedla pod kątem ukwieconych



3



4



5

my, że ekstra kolorytu dopełniają różnobarwne parasolki, których coraz więcej pojawia się na balkonach.

Kto nie zamienił jeszcze swoich kilku metrów kwadratowych w zielony zakątek, przed nim ostatnia szansa. A kto ma już ozdobiony kwiatami balkon czy ogródek, może się nim pochwalić i wziąć udział w kolejnej edycji Zielonego Konkursu. Naprawdę warto, gdyż na laureatów czekają atrakcyjne nagrody książkowe, które tradycyjnie wręczymy na uroczystym spotkaniu z władzami Spółdzielni.

Nieraz jednak już przekonaliśmy się o tym, że pasjonaci ogródków przydomowych troszczą się o ich wygląd nie dla nagród czy bycia popularnym, lecz po prostu dlatego, że kochają kwiaty i zieleni.

starając się co roku wprowadzać tam nowe elementy.

Niedawno nowy ogródek przydomowy powstał też na osiedlu „Węzłowiec” przy ul. **Jagiełły 39E**. W ubiegłym roku do powstałych mieszkań socjalnych wprowadziło się kilka rodzin. Jedna z nich, mieszkająca na parterze, postanowiła od razu zadbać o teren przed swoim balkonem.

- *Gdy wprowadziliśmy się do nowego mieszkania, przed domem rosła tylko trawa i jeden krzak, na którym gromadziło się mnóstwo owadów. Mój mąż postanowił urządzić tutaj ogródek przydomowy. Wykorzystał do tego znajdujące się w pobliżu niepotrzebne krawężniki oraz kamienie, które przyniósł z łąki. Jest jeszcze wiele do zrobienia, musimy utwardzić drożki mię-*

balkonów i pięknie wyglądających o tej porze roku ogródków przydomowych. Docerimy wysiłek finansowy i fizyczny naszych sąsiadów. Wszak ich pasja powoduje, że my wszyscy mieszkamy w piękniejszym otoczeniu.

Zawsze miło nam będzie informować o balkonach, ogródkach przydomowych dostrzeżonych przez Czytelników „MS”. Nam jest miło, a dla ich opiekunów będzie to satysfakcja. Tym razem prezentujemy list, jaki otrzymaliśmy od Czytelniczki z Michałkowic: W związku z corocznym „Zielonym konkursem” pragnę zwrócić państwu uwagę na jeden z balkonów na osiedlu Robotniczym w Michałkowicach. Myślę, że jest to najbardziej wyeksponowane lato na balkonie: piękne krzewy, wiszące kwia-

ciąg dalszy na str. 27